Nr. 252. Wtorek, 3 Listopada 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 98.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca i wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc listopad: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Z prawdziwą radością spieszymy donieść czytelnikom naszym, że w grudniu b. r. rozpoczniemy druk nowej powieści obyczajowej

Henryka Sienkiewicza

p. t. **„Z NAD RIVIERY“.**

Po jej ukończeniu nastąpi zapowiedziana już historyczna powieść Sienkiewicza:

„KRZYŻACY“

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zamianować Jego ces. i król. Wysokość pułkownika Arcyksięcia Ottona, komendanta 10 brygady kawaleryi, generał-majorem.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zarządzić uwolnienie generał-porucznika Karola Bilabruck-Mathesa, komendanta szkoły wojennej z tej posady i nadać mu order Korony Żelaznej drugiej klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 września b. r. nadać najmiłościwiej generalnemu konsulowi pierwszej klasy w Genui, radcy ministeryalnemu dr. Karolowi Scherzerowi, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku, w uznaniu jego wieloletniej i znakomitej służby, tytuł i charakter nadzwyczajnego posła i upełnomocnionego Ministra.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 października b. r. nadać najmiłościwiej pierwszemu koniuszemu generał-majorowi Adamowi Berzevicze i Kakas Lomnitz Berzeviczy'emu posadę wielkiego koniuszego.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18 października b. r. nadać najmiłościwiej prymaryuszowi i docentowi prywatnemu chorób syfilitycznych na Uniwersytecie krakowskim dr. Aleksandrowi Zarewiczowi tytuł nadzwyczajnego profesora Uniwersytetu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 października b. r. nadać najmiłościwiej w uznaniu wieloletniej pełnej poświęcenia i wydatnej działalności zawodowej: zastępcy komendanta miejskiej straży pożarnej we Lwowie Hilaremu Eliasiewiczowi złoty krzyż zasługi, a sierżantom tejże straży pożarnej Konstantemu Litwinowi i Michałowi Janczyszynowi srebrny krzyż zasługi z koroną.

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował zatrudnionego w temże Ministerstwie koncepistę weterynaryjnego Franciszka Ponickiego inspektorem weterynaryjnym.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 listopada.

Warto poznać nieco bliżej jakie wrażenie wywarły znane „wykrycia“ hamburskiego organu bismarckowskiego o istnieniu do roku 1890 niemiecko-rossyjskiego porozumienia, w kołach w pierwszym rzędzie interesowanych t. j. rossyjskich. Otóż koła te, a mamy tu na myśli głównie polityczne, oświadczają wprost, iż to co wyjawia świat wspomniony organ jest tego rodzaju, iż musi wzbudzić w Rossyi, jak zresztą wszędzie gdzieindziej tylko uczucie najgłębszego oburzenia przeciw inspiratorowi tej tendencyjnej wiadomości. Wszyscy znawcy dziejów politycznych w ostatnim dziesięcioletnim okresie wiedzą bardzo dobrze i pamiętają, że nikt inny, tylko ks. Bismarck był tym, który wytworzył i zaognił antagonizm między Niemcami i Rossyą i to nie tylko skutkiem całego swojego zachowania się na kongresie berlińskim i dwulicowości w kwestyi bułgarskiej, lecz skutkiem zaciekłego prześladowania poddanych rossyjskich przebywających w cesarstwie niemieckiem, dalej wypowiedzenia kampanii walorom rossyjskim i prowadzenia zażartej wojny cłowej przeciw Rossyi. Nieprzyjazne jego postępowanie przybierało w różnych czasach, mianowicie w latach 1887 i 1888 takie rozmiary, iż zachodziła na seryo obawa groźnych zatargów pomiędzy oboma temi mocarstwami. Następstwem tego było, iż Rossya widziała się zniewoloną oglądać się za sprzymierzeńcami i poczyniła kroki celem zbliżenia się do Francyi. Podniesiony przez organ hamburski zarzut przeciw następcy ks. Bismarcka hr. Caprivi'emu, jakoby on sprowadził oziębienie rossyjsko-niemieckiej przyjaźni jest z gruntu fałszywy i niedorzeczny; owszem niezaprzeczonym jest faktem, że hr. Caprivi niezmiernie wiele uczynił w interesie polepszenia mocno nadwerężonych przez jego poprzednika wzajemnych stosunków. Głównie to uprzejmej jego polityce należy zawdzięczać, że po długich zatargach, które tyle wyrządziły szkody caratowi na polu ekonomicznem i finansowem przyszedł między Rossyą i Niemcami do skutku traktat handlowy, i że mocarstwa te pomimo przyłączenia się do zupełnie różnych naprzeciw siebie stojących grup państwowych, pozostawały z sobą w najlepszej zgodzie i porozumieniu. Rossyjskie koła polityczne podnoszą przy tej sposobności z żywem zadowoleniem, że obie te grupy: trójprzymierze i rossyjsko francuski alians pozbyły się powoli charakteru nieprzyjaznego i obecnie nie są niczem innem jak praktyczną kombinacyą dla utrzymania w Europie międzynarodowej równowagi i rękojmią pokoju.

Wywody całej prasy rossyjskiej o rewelacyach organu bismarkowskiego schodzą się z wyżej naszkicowanemi zapatrywaniami kół politycznych. Stwierdzają one, że ks. Bismarck, czy też jego interpretator dopuścił się rozmyślnego fałszu, składając winę rzekomego naprężenia stosunków niemiecko-rossyjskich na hr. Capriviego, on bowiem właśnie naprawił to, co popsuł exkanclerz. Pisząc w tym duchu *Nowosti* i czyniąc wzmiankę o przytoczonej w organie hamburskim „intrydze polskiej“, która omotała hr. Capriviego, robi następującą uwagę: „Intryga polska, którą ks. Bismarck lubi wyciągać i na której tle usiłuje interpretować różne fakty w życiu politycznem Europy, jest w danym wypadku tem, co to się nazywa ni przypiął, ni przyłatał. Stablewscy i Kościelscy nie mają nic wspólnego z aliansem francusko-rossyjskim“. Inny zaś dziennik *Birż. Wiedom.* pisze: „Jeśli kto

---

ZADUSZKI.

Zaduszki! — dzień to poświęcony rozmyślaniom i wspomnieniom, dzień uroczysty dla każdego, kto w ciągu życia pogrzebał na Bożej roli choćby cząstkę drobną swego szczęścia, nadziei i marzeń. Kto z nas nie marzył i nie modlił się w obec grobów, których widok podnosi ducha i uwalnia go od ucisku rzeczywistości? Wśród cmentarnej ciszy człowiek mimowolnie przenosi się myślą do tych, którzy przeszli już krwawą próbę życiową i wzięli rozbrat z cierpieniem. Kto z grobami sam na sam toczył rozmowę, ten z pewnością nauczył się poważniej myśleć, życie z lepszej brać strony. Łzy są najskuteczniejszą ulgą w cierpieniu a na cmentarzu tyle ich płynie!

Iluż wśród nas znajdzie się nieszczęśliwych, którzy w grobie złożyli najpiękniejszą chwilę swego życia, lecz podobnie jak cierpienie swem dotknięciem oczyszcza żyjących, tak też śmierć aureolą błogich wspomnień otacza pamięć tych, którzy pod zieloną darnią ułożyli się na sen wiekuisty. Grób grzebie w swem zimnem łonie najcięższe nienawiści i nieprzebłagane błędy. W obec majestatu śmierci każdy odkrywa głowę oddaje zmarłemu cześć, której nieraz żyjącemu odmawiał. W obec śmierci nie ma ani złych, ani głupich ludzi, milkną ludzkie namiętności. Natomiast miłość oczyszcza się, idealizuje skutkiem śmierci. Tych, których kochaliśmy i szanowali za życia, kochamy i czcimy stokroć silniej po za grobem. Cierpienie rozłąki potęguje uczucie miłości.

Dlatego też Kościół katolicki, gdyby czuła matka, pamięta o swych wiernych jeszcze i za grobem, przeznaczając dzień drugi listopada na modły za zmarłych. Wprawdzie modły za dusze zmarłych były w zwyczaju od wieków w Kościele chrześciańskim, jak świadczą pisma ojców Kościoła, pochodzące z pierwszych stuleci naszej ery, lecz wyłączny obchód żałobny, poświęcony pamięci wiernych, którzy już spoczęli w Panu, wszedł w życie o wiele później. Dał mu początek opat klunacejski Odillon u schyłku dziesiątego wieku, nakazując w dniu drugim listopada, w podległych jego władzy klasztorach, odprawianie żałobnych modłów za dusze zmarłych a z czasem zwyczaj ten rozpowszechnił się i utrwalił w całym Kościele. Już w przededniu obchodu, po nieszporach, kończących nabożeństwo w dniu Wszystkich Świętych, odprawiają się nieszpory żałobne. Dzień zaduszny rozpoczyna jutrznia żałobna, poczem następuje Msza uroczysta z odpowiednią nauką tudzież procesya wraz ze stacyami, odprawiana w kościele i na cmentarzu. Na stacyi pierwszej odbywają się modły za kapłanów, na drugiej za rodziców, na trzeciej za dobroczyńców Kościoła a na ostatniej za dusze wszystkich zmarłych, spoczywających na miejscowym cmentarzu. Żałobne modły przy katafalku, ustawionym w środku kościoła, poświęcone pamięci zmarłych całego społeczeństwa chrześciańskiego, kończą obrządek kościelny w dniu owym.

Nie poprzestaje wszakże na ceremonii kościelnej lud wiejski, który, obok wiary w życie zagrobowe zachował dawne przesądy i zabobony. W gusłach tych i obrzędach, obok prastarych zwyczajów słowiańskich, pochodzących jeszcze z pogańskich czasów, przejawiają się też wierzenia chrześciańskie, acz zaciemnione zabobonem i zastosowane do stopnia oświaty oraz rozwoju umysłowego wśród ludu wiejskiego danej okolicy. Do takich przesądów należy też krążąca wśród siół naszych wiara w dusze pokutujące. Chłop wierzy, że zmarły w grzechu i niepojednany w chwili skonu z Bogiem, pokutować musi na miejscu popełnionej zbrodni. Słysząc też zwłaszcza wieczorną porą, w ustronnem miejscu jęk przytłumiony lub westchnienia, zwykł się pytać po trzykroć: Czyś złe, czy dobre? Według podania, dusza pokutująca zaraz odpowie, czego jej potrzeba a częstokroć człowiek jednem dobrem słowem wybawić ją może. Cmentarze i okolice kościołów są znów wedle tradycyi ludowej, zwykłem miejscem, po którem krążą upiory. Wśród upiorów, najzłośliwszym ma być tak zwany strzygoń, to jest duch człowieka niebierzmowanego, pojawiający się w ludzkiej postaci o strasznej, bladej jak płótno twarzy, z ogromnymi zębami w dwa rzędy. Niekiedy znów pokazuje się strzygoń, zwany też w pewnych okolicach strzygą, niosąc własną głowę, uciętą pod pachą. Innem znów widmem, wybujałem w wieśniaczej wyobraźni, jest wił, zazwyczaj odzywający się żałośnie w drzewie, rzuconem na ogień! Czasem jednak wił pokazuje się ludziom i wówczas ma głowę ludzką, twarz zgrzybiałego starca z długą, żółtą brodą. Zjawia się on w chwili, gdy człowiek zasypia i staje tam, gdzie ten patrzy. Nie lęka się wszakże wił dziennego światła i sadowi się ku udręczeniu mieszkańców nawiedzonej przez niego chaty za belką, zkąd go w żaden sposób wypędzić nie podobna. Wie on o wszystkich sekretach domowych. Wieśniak wielkopolski wierzy znów w upiora, zwanego wieszczym. Jest to duch człowieka, urodzonego z zębami, który po śmierci wychodzi z grobu i wylazłszy na szczyt kościelnej dzwonicy, wywołuje imiona ludzi, mających umrzeć już w najbliższej przyszłości. Jak daleko słychać jego krzyki, tak daleko ludzie umierać muszą... Oczywiście nie wspominamy tu topielców, boginek, czarownic i pospolitych biesów, jako niemających związku z dniem zadusznym, a zaludniających wiejskie uroczyska i leśne ostępy. Nasze sioło to nietylko mieszkanie ludzi z czarnemi, spracowanemi rękami — jak to słusznie zauważył tyle zasłużony na polu ludoznawstwa dr. Karol Matyas — ale i kraina jakaś zaczarowana, tajemnicza. Ileż to duchów, istot niewidzialnych, widm, krąży po siole? Wierzby stare, krzywe, spróchniałe nad wodą, Boża Męka przy drodze, chyląca się od starości i sczerniała, wąwóz, zarosły paprocią, oparzelisko, z pod którego słychać w noc pogodna odgłos podziemnych dzwonów, dwie siostry, zaklęte w skałę na szczycie wzgórza — to wszystko znamiona sioła a zarazem droga dla naszego chłopa pamiątka, własność ojców, przekazana w spuściźnie synom i powtarzana z pokolenia na pokolenie.

U nas, na Rusi Czerwonej, lud wiejski wspomina zmarłych w drugie, lub w trzecie święto Wielkiejnocy. Po nabożeństwie spieszy cała ludność wioski na plac przed cerkwią lub na cmentarze, a zostawiwszy nieco jadła świątecznego na grobach rodzinnych, spiewa i tańczy na wale cmentarnym. Są to

winien temu, co zaszło, to nie hr. Caprivi, lecz sam ks. Bismarck, który prowadził Niemcy po pochyłości złowrogiej dla nich samych i dla całej Europy".

Warto jeszcze przytoczyć uwagi oficyalnego organu rossyjskiego urzędu spraw zagranicznych *Norda*. Oto, jak się wyraża o ks. Bismarcku: „Jeśli Rossya zerwała z tradycyami roku 1814, to uczyniła to dopiero wówczas, gdy przekonała się o nieuczciwości ks. Bismarcka, który roztaczając przed cesarzem najformalniejsze zapewnienia przyjaźni i lojalności Niemiec, działał zarazem na szkodę Rossyi wszędzie, gdzie tylko mógł. Rossya, szczera w postępowaniu, nie lubi zdrajców i oszustów i dobiera sobie za przyjaciół tych, co politykę swoją opierają na tych samych co ona podstawach". Zaprawdę trudno o sąd ostrzejszy i pogardliwszy o „wielkim maklerze!"

Rada Państwa.

(DXXV. posiedzenie Izby poselskiej).

(*J. Gl.*) **Wiedeń,** 30 października. (Koresp. *Gazety Lwowskiej).*

Prezydent Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 11 m. 15. Izba liczniej niż zwykle zgromadzona.

Sąd wiedeński żąda wydania posła Luëgera.

Nadeszły znowu liczne petycye z Czech przeciw podwyższeniu podatku od piwa.

Przewodniczący komisyi rolniczej pos. Brenner, odpowiadając na zapytanie pos. Trolla (antysemity), odpiera zarzut, jakoby komisya rolnicza nie zbierała się na posiedzenia; komisya raz jeden tylko nie była zgromadzona w komplecie, gdyż zaproszenia nie na czas dostały się w ręce członków. Co się tyczy projektu ustawy o zawodowych stowarzyszeniach rolniczych, o którego losy poseł Troll szczególnie dopytywał, komisya już skończyła obrady nad nim w drugiem czytaniu; w przyszłym tygodniu odbędzie się trzecie czytanie.

Pos. Herold składa na stole prezydyalnym wniosek nagły z wezwaniem do Rządu, aby z kilku miejscowości w pobliżu Pragi, bardzo znacznych, przemysłowych, które należą w ordynacyi wyborczej do gmin wiejskich, utworzył dwa miejskie okręgi wyborcze (na wzór gmin wcielonych niedawno do Wiednia). — Przekazano wniosek komisyi wyborczej.

Na porządku dziennym trzecie czytanie ustawy o swojszczyźnie. — Izba uchwala ustawę bardzo przeważną większością głosów. (*Objawy zadowolenia* z ław młodoczeskich).

Następuje wybór uzupełniający do komisyi kolejowej w miejsce posła Borkowskiego. Wybrany pos. Hompesch.

Z kolei idzie pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o soli dla bydła*).

Pos. Purghart krytykuje sposób denaturowania soli niedokwasem żelaza i piołunem i zapowiada poprawkę, w celu obniżenia ceny z 5 na 3 zł.

Pos. Wielowieyski zaznacza, że projekt przeyższa wszelkie nadzieje i świadczy o zupełnie innym duchu, jaki zapanował teraz w Ministerstwie skarbu. Nieufność preopinanta, opierająca się na doświadczeniu dotychczasowem, jest też nie na miejscu. Niesłuszna też jest krytyka sposobu denaturowania soli, na którym sól nic nie traci, a który tylko na wzbudzenie niejakiego wstrętu do używania soli tej dla ludzi jest obliczony. Mowca czyni wniosek, aby przekazano projekt nie komisyi budżetowej, lecz rolniczej.

Pos Hompesch, uznając wprawdzie ducha projektu, zgadza się z Purghartem co do zbyt wysokiej ceny i co do niewłaściwego sposobu denaturowania soli; żąda też tańszego przewozu jej na drogach żelaznych. Nakoniec rozwodzi się o potrzebie rozwinięcia zakładów w Kałuszu dla pomnożenia wytworów kainitowych.

Komisarz rządowy, szef sekcyi bar. Jorkasch-Koch uniewinnia dotychczasowe rozporządzenia wykonawcze tem, że chciano zapobiedz używaniu soli bydlęcej dla ludzi; uznaje atoli, że rozporządzenia te czyniły całą ustawę złudną, bo nie rozeszła się ani dziesiąta część i tak już szczupłego kontyngensu soli. Koła interesowane żądały głównie zaniechania przepisów, utrudniających nabywanie soli dla bydła; temu żądaniu czyni projekt w szczodrej mierze zadość i ułatwia nabywanie także zupełnem zniesieniem kontyngensu. Co się tyczy ceny, pan komisarz rządowy mniema, że w skutek różnicy między nią, a ceną soli kuchennej Skarb ponosi wielką ofiarę finansową. Przyszła kontrola, której pos. Purghart nie ufa, nie będzie zbyt surowa; straż finansowa będzie tylko od czasu do czasu zaglądała do domów, by przekonać się o rzeczywistym użytku soli dla bydła. Sprawa ułatwienia sprzedaży da się załatwić w ten sposób, że na dworcach kolejowych, które i tak już mają magazyny dla soli, urządzone będą składy. Co się tyczy zakładów w Kałuszu, Rząd już zastanawia się nad tą sprawą i niezadługo Pan Minister skarbu odpowie na interpelacyę Koła polskiego w tym przedmiocie.

Pos. Posch przemawia za tem, żeby co do soli dla bydła poczyniono rolnikom takie ulgi, jakich zażywają fabrykanci co do soli na cele przemysłowe. Mowca żżyma się na przymieszkę piołunu do soli dla bydła, bo „stanowi rolniczemu nie braknie goryczy."

Izba przekazuje projekt rządowy komisyi rolniczej.

Następuje drugie czytanie rządowego projektu ustawy o organizacyi sądowniczej i wyszłego z wniosku pos. Bärnreithera projektu ustawy o osobnem sądownictwie w sprawach spornych, wynikłych ze stosunku robotniczego, terminatorskiego i wyrobniczego.

Prezes nadmienia, że projekty te należą do kompleksu ustaw odnoszących się do nowej procedury cywilnej, a więc dozwolona jest tylko dyskusya ogólna.

Po zagajeniu dyskusyi przez sprawozdawcę nieustającej komisyi prawniczej pos. Bärnreithera, zabiera głos pos. Herold, aby imieniem Młodoczechów oświadczyć, że głosować będą przeciwko ustawom, jak głosowali przeciw samej nowej procedurze cywilnej, a to dla tego, że poprawki są niedozwolone. Mowca nie godzi się na §. 41 pierwszego z owych projektów o tyle, o ile paragraf ten (o wyższych sądach krajowych) mówi, że przepisy o stałych komisyach dla spraw osobistych i dyscyplinarnych pozostają nienaruszone. Zwalcza podział praskiego sądu apelacyjnego na niemiecki i czeski. Mimo to oświadcza, że Młodoczesi nie są przeciwnikami nowej procedury cywilnej, bo to rzetelny postęp w dziedzinie sądownictwa. Gdyby wykonano ustawę wedle jej zasad i ducha, byłaby to reforma bardzo korzystna. Aby jej zapewnić dobre wykonywanie, na to potrzeba przedewszystkiem polepszenia sędziom doli materyalnej. Dotychczas materyalne stanowisko ich, mimo wielkich wymagań, jakie się ma do stanu sędziowskiego, jest bardzo złe. Z tem wszystkiem opozycya także uznaje, że sędziowie austryaccy, mimo złego położenia materyalnego, wyrokują objektywnie i bezstronnie w sprawach cywilnych. Mowca żąda od Pana Ministra sprawiedliwości, aby w sposób stanowczy oświadczył, czy kandydatom stanu sędziowskiego będzie wolno składać egzamin piśmienny w języku ojczystym; a dalej rozwodzi się o postulacie ścisłego przeprowadzenia równego prawa języka czeskiego z niemieckim w sądownictwie Czech, bo i od tego zawisło dobre wykonanie ustawy o nowej procedurze.

Pos Schücker także uznaje usługi austryackiego stanu sędziowskiego w sprawach cywilnych i popiera wywody preopinanta o potrzebie polepszenia sędziom doli materyalnej; zarazem atoli zwraca uwagę na potrzebę ulgi w pracach sądowych, aby sędziowie mogli zajmować się tylko judykaturą, a nie byli odwodzeni od właściwego powołania. Mowca nie spodziewa się zaprowadzenia nowej procedury cywilnej z dniem 1 stycznia r. 1898, bo poprostu zabraknie sił; taki jest brak przychowku sędziowskiego. Szczególnie odnosi się to do Czech, a zwłaszcza do niemieckiego stanu sędziowskiego; w sądach niemieckich jest mnóstwo Czechów ledwie znających język niemiecki. Aby temu zaradzić, żąda mowca zupełnego rozgraniczenia Czech wedle narodowości. Nakoniec wnosi rezolucyę następującą: Wzywa się Rząd, aby wniósł projekt ustawy zmieniającej patent cesarski z dnia 3 maja r. 1853 w duchu, który czyniłby zupełnie zadość konstytucyjnemu przepisowi o nieskładaniu sędziów z urzędu i nieprzenoszeniu ich, ale to w formie takiej, żeby potrzeba ubiegania się o posadę była jaknajwięcej ograniczona".

Tu zabiera głos Pan Minister sprawiedliwości hr. Gleispach, którego mowę podamy w jednym z następnych numerów.

Pos. Kronawetter projektowi wyszłemu z wniosku Bärnreithera wytyka, że zaprowadza sądy robotnicze obowiązkowe tam tylko, gdzie już są, t. j. w Wiedniu, Bernie, Libercu i Bielsku, a wszędzie indziej tylko fakultatywnie i tym sposobem traktuje się ludność nierówno. Nie zgadza się też na postanowienie, że zaprowadzenie tych sądów ma zależeć od opinii Sejmów i od wielu innych czynników; tudzież, że całe koszta urządzenia ponosić mają gminy. Mowca ubolewa, że osobną ustawą zabroniono dyskusyi szczegółowej i poprawek co do ustaw odnoszących się do nowej procedury cywilnej. Mimo to głosować będzie za ustawą o sądach robotniczych, bo wady jej są mniejsze od zalet.

Pos Piniński bierze oba projekty w obronę przeciwko preopinantom; szczególnie pos. Kronawetterowi co do sądów robotniczych odpowiada, że słusznie zaprowadzenie uczyniono zawisłem od uchwały Sejmów, bo trudno zaprowadzić je we wszystkich krajach według jednego szablonu. Z nową instytucyą tą trzeba postępować bardzo ostrożnie. Mowca zwraca się do Pana Ministra sprawiedliwości aby przy zaprowadzeniu nowej procedury cywilnej uwzględnił okoliczność, iż Galicya co do liczby sądów i sędziów jest dotychczas bardzo upośledzona.

Pos. Pattai żąda, aby ci sędziowie, którzy wskutek nowej organizacyi sądowniczej pójdą na emeryturę, otrzymali całą płacę dotychczasową.

Po mowie sprawozdawcy, pos. Bärnreithera, który uznaje zasługę teraźniejszego Pana Ministra sprawiedliwości około dokończenia wielkiej reformy, Izba uchwala obie ustawy w drugiem czytaniu; a dalej uchwala przytoczoną powyżej rezolucyę Schückera, jako też następującą rezolucyę komisyjną: „Wzywa się Rząd, aby dla pomocników kancelaryjnych po sądach utworzył kasy zaopatrzenia na starość, lub zapewnił im przystęp do kas już istniejących".

Poczem uchwalono obie ustawy zaraz także w trzeciem czytaniu.

Prezydent zaznacza, że wielkie dzieło reformy sądownictwa cywilnego zakończone. (*Żywe objawy zadowolenia i powszechne oklaski*).

Od Rządu wniesiono projekt ustawy o ulgach podatkowych dla domów, które staną na gruntach w Wiedniu, należących dotychczas do wojskowości.

Pos. Pacak składa na stole prezydyalnym nagły wniosek w sprawie równouprawnienia języka czeskiego w sądownictwie krajów korony czeskiej, a szczegółowo w sądownictwie na Szląsku języka także polskiego. Wniosek ten za zgodą wnioskodawcy wejdzie pod dyskusyę dopiero za tydzień.

Pos. Krumbholz wnosi interpelacyę do Pana Ministra rolnictwa, dla czego ociąga się z wniesieniem projektu ustawy o zniesieniu lub ograniczeniu spekulacyi terminowej na giełdach zbożowych.

Koniec posiedzenia o godzinie $4^1/_2$. — Następne we wtorek.

*) Sprostowanie. W numerze 243 *Gazety*, w rubryce „Sprawy parlamentarne" gdzie mowa o projekcie rzeczonym, zaszedł błąd drukarski, który spacza znaczenie zdania. Wydrukowano tam: „Z tego względu nowa ustawa ustanawia cenę 5 zł. za centnar metryczny" zamiast: „pozostawia"; bo i teraz cena ta jest 5 zł.; błąd drukarski zaś wedle kontekstu każe domyślać się, że Rząd teraz podwyższa cenę.

Sprawy parlamentarne.

(Przesilenie w zjednoczonej lewicy. — Malkontenci niemieccy z Czech. — Uchwała komisyi budżetowej w sprawie płac profesorów Uniwersytetu. — Rozprawy w komisyi nad budżetem Ministerstwa spraw wewnętrznych).

Niemiecko-czescy posłowie z kuryi gmin wiejskich i miejskich, oraz z Izb handlowych uchwalili, jak już wiadomo, dnia 30 października głosować przeciw funduszowi dyspozycyjnemu, jakoteż wogóle przeciw budżetowi. Postanowiono nadto wezwać klub Zjednoczonej lewicy niemieckiej, aby do uchwały tej przystąpił. Prezes lewicy Zjednoczonej hrabia Kuenburg, uwiadomiony niezwłocznie o tej uchwale, zwołał natychmiast dnia 30 z. m. popołudniu posiedzenie prezydyum klubu lewicy.

Życzeniu niemiecko-czeskich posłów, aby jeszcze tego samego dnia wieczorem zwołane było posiedzenie całego klubu, nie mógł hr. Kuenburg uczynić zadość. Zjednoczona lewica zebrała się dopiero nazajutrz w sobotę, o godzinie 4 popołudniu i uchwaliła po czterogodzinnej burzliwej dyskusyi: 1. pozostawić każdemu do woli, jak zechce głosować w trzeciem czytaniu nad budżetem; 2. głosować przeciw pozycyi na gimnazyum słoweńskie w Celei; 3. co do drugiego czytania budżetu uchwała, jakie należy zająć stanowisko, będzie dopiero później powziętą. Niemiecko-czeska grupa postawiła natomiast umotywowany wniosek odrzucenia funduszu dyspozycyjnego i budżetu w trzeciem czytaniu.

Wnioski zarządu przyjęto jednak **44** głosami przeciwko 21.

Następnie zebrali się na naradę malkontenci, odroczyli jednak uchwałę do poniedziałku. Odroczenie to przeprowadziło kilku posłów, którzy nieokazują zbyt wielkiej ochoty do wystąpienia z klubu zjednoczonej lewicy, muszą jednak postępować solidarnie.

Na sobotniem posiedzeniu uchwaliła **komisya budżetowa w trzeciem czytaniu**

---

tak nazwane *Hailki*. Bardziej uroczyście święci pamięć zmarłych lud wiejski w lubelskiem, gdzie w przededniu zaduszek gospodynie pieką pierogi i bułki pszenne tudzież placki, które wieczorem rozdaje się do spożycia domownikom, lecz poprzednio nad przygotowanem pieczywem odmawia sam gospodarz modlitwę za umarłych. Niedojedzone resztki chowa się troskliwie, by je nazajutrz oddać ubogim wraz z chlebem dla nich wypiekanym. Według podania, krążącego w tamtych stronach, w noc, dzielącą uroczystość Wszystkich Świętych, dusze zmarłych, potrzebujące ratunku, mogą opuścić czyściec i powrócić do dawnej swej siedziby, by odetchnąć swobodnie, oglądnąć raz jeszcze domowe kąty ujrzeć osieroconą rodzinę a z pierwszym brzaskiem jutrzenki ulecieć ponownie, w nieznane światy. Niejeden też z żyjących— jak głoszą stare legendy — widział w ów wieczór spieszące pod rodzinną strzechę duchy, które zasiadały za stołem, obchodziły wszystkie kąty gospodarstwa i modliły się przed obrazami świętych, zawieszonymi na ścianach chaty. Inne znów zwyczaje panowały do niedawna wśród unitów Podlaskich, którzy cztery razy do roku święcą pamięć zmarłych przodków. Żałobne modły odprawiano na Podlasiu w wigilię Zielonych Świątek, w zapustne ostatki i w Wielką Sobotę. Główny wszakże obchód odbywał się na Wszystkich Świętych. Wówczas to gospodynie nawarzywszy wszelakiego jadła, rozdzielały je zgromadzonemu na cmentarzu żebractwu, same zaś z misą pełną gorącej kaszy spieszyły do cerkwi, gdzie kapłan błogosławił przyniesioną strawę. Dym ulatujący z misy przeznaczony był na pożywienie dla dusz zmarłych, krążących dokoła. Białorusini obrzęd zmarłym poświęcony zwą **Radawnicą**, święcąc we wtorek po Niedzieli przewodniej. Tarzają oni po ziemi cmentarnej świąteczne kraszauki, a następnie zlewają mogiły wódką oraz miodem i na zasłanych ręcznikami grobach zastawiają ucztę, złożoną z nieparzystej liczby dań, lecz bez polewki i dlatego dzień ten nosi w miejscowej gwarze miano „suchego wtorku". Białoruska Radawnica, zwana też Radunicą, zbliżoną jest poniekąd do uczty, poświęconej pamięci przodków a zastawianej przez wieśniaków okolic Włodawy, Łosic i Biały Radziwiłłowskiej w Wielką Sobotę oraz w przeddzień Zielonych Świątek. Jadło przygotowane musi pozostać przez czas dłuższy na stole dla nasycenia dusz zmarłych, które gospodarz, zanim domownicy zasiędą, zaprasza na owe gody, podczas, gdy gospodyni wylewa na ziemię nieco piwa, miodu tudzież odrobinę z każdej potrawy. Wspólna modlitwa za zmarłych kończy tę ucztę, poczem resztki jadła, spadłe na ziemię, wymiatają do czysta z chaty.

Uczta ta przypomina najbardziej opiewany przez Adama obchód litewskich „Dziadów", które święcone za lat młodzieńczych poety po starych kaplicach i podcmentarnych opuszczonych domostwach, pod przewodem guślarza, postradały już za naszych czasów znaczną część dawnego tajemniczego uroku. Obecnie „Dziady" ograniczają się tylko na wspólnej uczcie i modlitwie, odprawianych w dniach dwunastego i trzynastego listopada w ścisłem gronie rodzinnem. Główne dania owej uczty stanowią bliny, czyli rodzaj naleśników grubych z mąki hreczanej, kiełbasy, kwas, rosół z mięsa wołowego, pierogi, kasza zagotowana na gęsto i pewien rodzaj grzybka. I tutaj gospodarz, zanim jeszcze zgromadzeni zaczną spożywać dary Boże, odmawia modlitwę za dusze zmarłych, gospodyni zaś zapaloną gromnicę obnosi po trzykroć dokoła stołu...

Tak więc nielitościwy duch czasu wtargnął i pod wieśniacze strzechy, rugując z nich stary, poetyczny obyczaj.

W mieście zaduszki inny posiadają charakter, zatracając w zupełności znamię święta rodzinnego. W tłumach zwiedzających w dniu tym cmentarze, obok nastroju uroczystego i powagi, licującej z przybytkiem zmarłych, zauważyć też można nierzadko obojętność, idącą za zwyczajem, a co gorsza lekceważenie, które mimowolnie budzi w umyśle naszym pytanie, poco ten lub ów znalazł się na cmentarzu?... Ujemną też stronę święta zmarłych stanowi olbrzymie zbiorowisko wszelakiego żebractwa, które z całej okolicy spieszy w dzień zaduszny do większych miast, zalegając wszystkie drogi, wiodące na cmentarz. Są oni prawdziwą plagą odwiedzających Bożą rolę, wiedząc aż nadto dobrze, że ręka człowieka dotkniętego smutkiem, daleko chętniej otwiera się dla ubóstwa, posuwają żebracy swą śmiałość, nawet bezczelność do ostatecznych granic. Nie uszanują ani łez, ani żałoby, gdyż one właśnie przedstawiają dla nich najlepszą do wyłudzenia grosza sposobność i niewiedzieć, co bardziej podziwiać należy u tych rzekomych nędzarzy: cynizm, czy też natręctwo? Najlepszą więc drogą celem położenia tamy wyzyskowi i wstrętnej komedyi miłosierdzia, jest składanie w dni owe datków na cele dobroczynne. W ten sposób stanie się zadość i pietyzmowi, jakim, mimo podmuchów materyalizmu nowoczesnego, zwykliśmy otaczać pamięć drogich nam osób i grosz wydany nie pójdzie na marne, lecz otrze może łzę niejedną prawdziwej nędzy, powstrzyma niejedną ofiarę na pochyłej drodze, wiodącej ku występkowi i zbrodni.

Stanisław Schnür-Pepłowski.

ustawę o płacach profesorów Uniwersytetów, jakoteż przyjęła projekt rządowy o utworzeniu posad starszych komisarzy przy starostwach.

Podczas dyskusyi nad ustawą o pensyach profesorów, oświadczył P. Minister baron Gautsch, że z czysto prywatnego, zupełnie odmiennego charakteru specyalnych kursów medycznych, wynika jasno, iż upaństwowienie czesnego żadną miarą do kursów tych się nie odnosi. Bezwarunkowe pobieranie honoraryów zakursa jest nadto już z tego powodu zapewnione, że kursów takich udzielają obecnie prawie wyłącznie docenci, którzy zarówno teraz, jak przedtem, uprawnieni będą do pobierania czesnego.

Gdyby atoli nawet ci płatni profesorowie, którzy na przyszłość nie będą pobierali czesnego, chcieli udzielać kursów, żadne temu nie będą stawiane przeszkody. Zresztą Ministerstwo, które spisy wykładów zatwierdza, może zawsze w danym razie wystąpić w interesie studentów lub skarbu. Upaństwowienie czesnego nie odnosi się także do tych, nie ściśle prywatnych, bo po części charakter publiczny mających kursów, jakich w rozmaitych klinikach udzielają asystenci. Ogólnego unormowania wymagają jeszcze nadobowiązkowe kursa repetycyjne, na których asystenci przerabiają z uczniami materyał naukowy. Kursa te tem bardziej nie mają nic wspólnego z kwestyą czesnego.

Komisya przystąpiła następnie do obrad nad budżetem Ministerstwa spraw wewnętrznych.

Po złożeniu sprawozdania przez dep. dr. Kathreina, zabrał głos dep. dr. Hallwich i omawiał projekt urządzenia stacyi doświadczalnych dla badania środków żywności, dalej sprawę hygienicznych zakładów w Uniwersytetach, następnie wspomniał o objawiającym się w kołach przemysłowych ruchu przeciw niektórym przepisom ustawy o zabezpieczeniu robotników na wypadek kalectwa, niezdolności do pracy i t. d., wreszcie poruszył kilka kwestyi mających wyłącznie znaczenie dla Czech.

Dep. Lupul rozwodził się obszernie o przyczynach utrudniających na Bukowinie administracyę w pojedynczych politycznych powiatach.

Dep. dr. Pacak użala się z powodu naruszania przez władze polityczne w licznych rzekomo wypadkach równouprawnienia językowego i prosił P. Prezydenta Ministrów jako kierownika Ministerstwa spraw wewnętrznych aby w kwestyi prawa związków i stowarzyszeń wezwał starostwa do przestrzegania ustawy w tym duchu w jakim P. Prezydent Ministrów chciałby mieć ją wykonywaną.

Dep. Pálffy przyznaje, że wniesiony obecnie budżet uwzględnia wiele życzeń i potrzeb Królestwa Czech. Mowca domaga się, aby Rząd w przyszłości więcej zwracał uwagi na wielkie komunalne roboty w Pradze i zaopiekował się dokonywanemi w Czechach przedsięwzięciami asanacyjnemi i komunikacyjnemi.

Dep. Elbl żądał przeniesienia jednej trzeciej części c. k. powiatowych weterynarzy do X klasy rangi.

Dep. baron Malfatti poruszając obiegające od dawna pogłoski o rychłem zwinięciu delegatury Namiestnictwa tyrolskiego w Trydencie, prosi P. Prezydenta Ministrów o wyjaśnienie, czy zamierza przystąpić do załatwienia kwestyi autonomii części włoskiej Tyrolu.

Tu zabrał głos P. Prezydent Ministrów hr. Badeni. Mowę tę, która replikując na wywody poprzednich mowców, była zarazem rozszerzeniem i uzupełnieniem tego, co P. Prezydent Ministrów powiedział w toku obrad nad funduszem dyspozycyjnym, podamy jutro wedle zapisków stenograficznych.

Dep. dr. Kaizl domagał się inicyatywy Rządu w sprawie zabezpieczenia robotników na starość i w razie nieudolności do pracy, niemniej zaprowadzenia obowiązkowej asekuracyi przeciw pożarom.

Dep. Exner, poruszając sprawę urządzania stacyi doświadczalnych dla badania środków żywności, jest zdania, że powinny to być zakłady zupełnie samoistne z osobnym personalem, złożonym ze specyalistów. Mowca popierając dalej żądanie co do pomnożenia posad urzędników w ósmej względnie dziewiątej klasie rangi, prosi P. Prezydenta Ministrów, aby takie pomnożenie rozszerzył także na urzędników technicznych. W dalszym ciągu mowca zaznacza, że P. Prezydent Ministrów swoimi wywodami podniósł dzisiejszą dyskusyę na wyższy poziom. P. Minister powiedział, że w interesie dobrej i wzorowej administracyi potrzeba koniecznie chronić urzędników przed troskami i kłopotami życia codziennego i dlatego pragnie, aby parlament wspólnie z Rządem zrealizował jak najrychlej zamiary Rządu. Mowca przyłącza się z całego serca do tego życzenia i ma pełne zaufanie do P. Prezydenta Ministrów.

Dep. Mauthner omawiał obszernie obecne postanowienia o zabezpieczeniu robotników i wykazuje, że potrzebują one koniecznie zmian i ulepszeń. I tak n. p. w r. 1894 siedm zakładów terytoryalnych wykazało niedobór w sumie 1.700.000 zł., który w roku 1895 wzrósł niezawodnie do 2,500.000 zł. W końcu wykazywał liczne niedogodności w życiu praktycznem ordynacyi przemysłowej.

Na tem przerwano obrady do poniedziałku.

KORESPONDENCYE

Poznań, 28 października.

(Epilog sprawy opalenickiej.)

(#) Z góry obmyślany manewr hakatystów, aby zwykłą burdę uliczną, zaszłą w Opalenicy podczas przejazdu ks. arcybiskupa Stablewskiego, wyśrubować do znaczenia wielkiej afery politycznej i pasować na męczennika sprawy niemieckiej komisarza obwodowego p. Carnapa, poturbowanego trochę przez tłum, gdy najeżdżał na niego swoim ekwipażem zaprzągniętym w parę rączych koni i nacierał wśród przekleństw pałaszem na ludzi, otóż taki manewr nie powiódł się najzupełniej. Co więcej proces skompromitował w najwyższym stopniu samego p. Carnapa, w toku bowiem ostatecznej rozprawy wyszły na jaw szczegóły, które rzucają niezmiernie niepochlebne światło na jego przeszłość i całe dotychczasowe postępowanie, mianowicie jego zachowanie się podczas wypadków, które były przedmiotem procesu. To też obrońcy, między którymi było dwóch adwokatów niemieckich, w swoich końcowych przemówieniach wyraźnie powiedzieli, że to właściwie p. Carnap, „który z żołnierskich swych czasów przeniósł nabyte tam narowy do życia obywatelskiego, poczytując mieszkańców swego obwodu za podwładnych, których można szpadą obrabiać i obrzucać na każdym kroku obelżywemi przezwiskami", powinien zasiadać na ławie oskarżonych.

Z zeznań mnóstwa świadków Niemców i Polaków, katolików, ewangielików i izraelitów pokazało się, że p. Carnap, który po trzech wypróżnionych butelkach wina i kilku kuflach piwa nabrał ogromnego animuszu do robienia porządku wśród tłumów, witających ks. Arcybiskupa, pędził wyciągniętym kłusem na dworzec kolejowy, machał szablą w prawo i lewo, częstował ludzi takiemi przyzwiskami jak „verfluchte Pollaken", „Hallunken", „polnische S....." i wreszcie wpadł w taki zapał, że zawołał: „Ich muss diesen polnischen Hund mit der rothen Jacke (t. j. ks. Arcybiskupa) erstechen", a gdy ks. Arcybiskup już był w wagonie i pociąg ruszył biegł za nim wołając po niemiecku: „Dajcie mi tego popa — niech się z nim trochę pobawię...." Te ostatnie zeznania złożył portier kolejowy z Opalenicy Lehmann, dodając, że gdy nie chciał wpuścić komisarza na peron z powodu, że nie miał biletu, tenże przelazł przez sztachety i w ten sposób dostał się na peron, gdzie napróżno starał się go uspokoić naczelnik stacyi. — Inny świadek, wachmistrz Emil Studer zeznał, że Carnap wzywał go, aby strzelał „auf die verfluchte polnische Bande". Przywołany na świadka kapelan ks. Arcybiskupa ks. Stryjakowski z całego zachowania się p. Carnapa, szamocącego się i wykrzykującego „Wo ist der Erzbischof?", „Ich will mal sehen, ob der Kerl die Macht hat, dass die Hallunken überall auftreten", odniósł wrażenie, że pan Carnap chciał znieważyć księdza Arcybiskupa. Bardzo obciążające dla pana komisarza były także zeznania naczelnika stacyi w Opalenicy pana Müllera. Wedle niego p. Carnap zachowywał się w obec spokojnych tłumów wyzywająco, a na peronie tak nieprzyzwoicie, że zagroził mu wydaleniem i nazwał publicznie „nieokrzesanym i gburowatym człowiekiem." Na kilka pytań, wystosowanych przez obrońców do p. Carnapa, tenże skorzystał z pouczenia p. przewodniczącego, iż nie potrzebuje na nic odpowiadać, aby się nie obciążać — i nie dał żadnej odpowiedzi, co wywołało ogólną sensacyę. Do tego rodzaju pytań należało między innemi, czy było zwyczajem p. Carnapa zapewniać sobie powagę z pomocą szabli i grożenia rewolwerem i czy prawdą jest, że bił ludzi za śpiewanie polskich pieśni?

Wszystko to i nie mniej świetne wywody obrońców, którzy oświadczyli, że z czystem sumieniem mogą zaliczyć tego wyjątkowego komisarza do kategoryi urzędników *à la* Leist i Wehlan, tak podziałały na ławę przysięgłych, złożoną z wyjątkiem jednego z samych Niemców, że ta zniosła zupełnie winę oskarżonych co do naruszenia spokoju publicznego *(Landfriedensbruch)* i przekroczenia prawa o stowarzyszeniach, a uznała tylko trzech winnymi czynnego poturbowania komisarza. Sąd wymierzył karę łagodną: skazał jednego na trzy miesiące aresztu a dwóch na 30 i 20 marek grzywny.

Z Watykanu.

(Najbliższy konsystorz. — Zgon ks. kardynała Hohenlohego).

Z kół watykańskich donoszą do *Pol. Corr.*, iż jest już rzeczą postanowioną, że konsystorz papieski odbędzie się pomiędzy 23 a 30 listopada. Na tym kosystorz i będzie zamianowanych kilku nowych kardynałów, między nimi dwóch Włochów i to mistrz pałacu apostolskiego di Pierotti, należący do zakonu Dominikańskiego, oraz profesor filozofii przy seminaryum kapłańskiem w Neapolu, msgr. Prisco. Oprócz tego otrzymają godność kardynalską dwaj prałaci francuscy. Rząd francuski od dwóch lat stara się przeprowadzić nominacyę francuskiego kardynała, a Papież chce podobno życzeniu temu teraz uczynić zadość. Bliższe porozumienie w tej kwestyi nastąpi po powrocie z Paryża francuskiego ambasadora przy Stolicy Apostolskiej p. Poubelle.

Zmarły onegdaj nagle na udar sercowy w 74 roku życia kardynał Gustaw Adolf książę Hohenlohe-Schillingfürst, był młodszym o lat cztery bratem obecnego kanclerza cesarstwa niemieckiego i zmarłego niedawno wielkiego ochmistrza Dworu Najj. Cearza Austro-Węgier. Ś. p. kardynał po ukończeniu studyów prawniczych w Bonn, udał się na wydział teologiczny, który rozpoczął we Wrocławiu, a ukończył w Monachium. W jesieni roku 1846 udał się do Rzymu i otrzymał w styczniu r. 1849 święcenia kapłańskie. Papież Pius IX mianował go swoim tajnym podkomorzym, a nieco później jałmużnikiem i biskupem Edessy. W styczniu 1866 otrzymał ks. Hohenlohe kapelusz kardynalski. Po zajęciu Rzymu przez wojska włoskie r. 1871, kardynał udał się za urlopem do Niemiec, gdzie przepędził lat kilka. Gdy, wywołana przez ks. Bismarcka kościelno-polityczna wojna, poczęła stawać się niewygodną dla samego jej sprawcy, chciał ks. Bismarck użyć kardynała Hohenlohego za pośrednika w układach z Watykanem, a nawet zamianować go ambasadorem niemieckim przy Stolicy św., lecz na to nie chciał się zgodzić ani sam kardynał, ani Papież Pius IX. W r. 1876 powrócił ks. Hohenlohe do Rzymu i otzymał w r. 1879 nominacyę na biskupa Albano. W ostatnich latach żył na uboczu i nieodgrywał wybitniejszej roli w kolegium.

Zmarły kardynał czuł się od dłuższego czasu niezdrowym. W zeszły poniedziałek powrócił z Tivoli, a gdy dnia 30 z. m. rano wstał z łóżka, upadł nieprzytomny i umarł w kilku minutach. Lekarze stwierdzili udar sercowy. Już przed odjazdem z Tivoli przyjął kardynał ostatnie Sakramenta.

Pogrzeb uroczysty odbędzie się jutro dnia 3 b. m. Uniwersalnym spadkobiercą wyznaczył ś. p. kardynał swojego prywatnego sekretarza ks. Nobili.

KRONIKA

Lwów, 2 listopada.

— **JE. Pan Namiestnik** książę Eustachy Sanguszko, wyjechał na dni parę do Gumnisk.

— **Z c. i k. armii.** Najj. Pan raczył zamianować z dniem 1 listopada generał-majora Józefa Zaleskiego, komendanta dywizyi kawaleryi w Stanisławowie, generał-porucznikiem; pułkownika Józefa Metzgera, komendanta 29 brygady piechoty, generał-majorem.

Pułkownikami w galicyjskich oddziałach armii mianowani podpułkownicy: Kazimierz Pomiankowski, Wawrzyniec Riedl, Karol Kotsch, Karol Manussi, Teodor Hornik, Rodryk hr. Arz-Vasegg, Wojciech Pokorny i Alfred Sypniewski, dyrektor protokołu podawczego w Ministerstwie wojny.

Podpułkownikami mianowani: Franciszek hr. Tagliuno Marenzi, szef sztabu w komendzie twierdzy w Przemyślu, Jan Tarbuk, Karol Steinbach, Henryk Schulte, Robert Kuberth, Antoni Schneider, Jan Doleżal, Witold Jaxa Bykowski (przy 3 p. p), Herman Rigele, Edmund Horbaczewski, Leopold Ryck, Michał Pitter, Reinhard Scherer, Franciszek Szulakiewicz, Karol Schmid, Jan Gryziecki, Bronisław Pollo, Hugo Janoch, Antoni Laun, Jan Czerwenka, Oswald Bettali (w oddziale budownictwa wojskowego w Krakowie).

Majorami mianowani: Wacław Ebenhof Weber, Albert Dietrich Franciszek Gebauer, Józef Werner, Kalikst Radziewicz-Winnicki, Franciszek Hübl, Józef Pistol, Adam Pirgo, Mateusz Thorhauser, Wacław Heitman, Karol Poller, Józef Maciąga, Antoni Berka, Mateusz Novakovic, Antoni Daubek, Zdenko Pokorny, Karol Heiss, Michał Dębicki, Włodzimierz Wilczyński, Edward Fischer, Jerzy Lehmann, Józef Tieber, Emil Strnad, August Wartalot.

(C. d. n.)

— **Z notaryatu.** P. Jan Łuszpiński z Wybudowa w Galicyi, został wpisany na listę kandydatów notaryalnych we Lwowie.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało opróżnione gr. kat. probostwo *regiae coll.* w Kutach ks. Włodzimierzowi Stefanowiczowi, zawiadowcy parafii w Stopczatowie.

— **Z Uniwersytetu.** P. Władysław Bolesław Groyecki, rodem z Milówki, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw, p. Adam Jasiński z Warszawy, stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Dr. Władysław Abraham,** profesor prawa w Uniwersytecie lwowskim, wyjeżdża w dniu jutrzejszym na dłuższy pobyt do Rzymu w towarzystwie dr. Aleks. Winiarza, niedawno habilitowanego docenta tut. Uniwersytetu i p. Kadena z Krakowa. Panowie ci składają ekspedycyę, delegowaną przez Akademię umiejętności w Krakowie dla badania źródeł do prawa polskiego w wiekach średnich, w archiwach watykańskich. Prace naukowe ekspedycyi potrwają około pół roku.

— **Raut**, urządzony staraniem stowarzyszeń kobiecych w sobotę na cześć bawiącej w mieście naszem poetki Maryi Konopnickiej, w lokalnościach „Czytelni dla kobiet", był bardzo miłym i pięknym wieczorem towarzyskim. Zgromadziło się liczne towarzystwo, przeważnie z płci pięknej złożone, które powitało mistrzynię „mowy bogów" nader sympatycznie i z pewnym pietyzmem. Wygłoszono przy tej sposobności kilka przemówień. Pani Machczyńska witała poetkę jako gospodyni „Czytelni", a panna Aleksandrowiczówna imieniem Stowarzyszenia nauczycielek, przemawiał też p. Próchnicki w imieniu „Czytelni akademickiej", poczem wręczono solenizantce piękny wieniec laurowy. P. Stefania Wechslerowa odczytała liczne telegramy i pisma powitalne z wielu stron kraju nadesłane. Pani Konopnicka serdecznie dziękowała za wyprawioną jej owacyę. W powitaniu poetki wzięło także udział Koło literacko-artystyczne przez deputacyę z prezesem dr. Józefem Wereszczyńskim na czele. Wśród ożywionej a miłej pogawędki, podczas której podawano herbatę i ciastka, wieczór przeciągnął się do późnej godziny.

— **Dni zaduszne.** Wczoraj rozpoczęła się doroczna pielgrzymka na cmentarze, świadcząca o pamięci i czci dla zmarłych. Wędrówce po grobach sprzyjała w dzień piękna pogoda, dopiero wieczorem deszcz rozprószył gęste tłumy przeciągające po cmentarzach. Najliczniej odwiedzany był cmentarz łyczakowski, ku któremu od rana dążono pieszo, dorożkami i tramwajami, — Te ostatnie często całemi girlandami wieńców obwieszone. oryginalny przedstawiały widok. Dziś przypada właściwe „święto Zmarłych", pogoda jednak dla pobożnej pielgrzymki nie zapowiada się nazbyt obiecująco.

— **Jedność**. Założone niedawno we Lwowie pod tą nazwą stowarzyszenie katolickie robotnicze obchodziło wczoraj uroczyście chwilę poświęcenia swego lokalu przy ul. Kopernika. Poświęcenia dokonał ks. Jan Chęciński. Stowarzyszenie ma na celu wspólną pracę nad zaspokojeniem moralnych i materyalnych potrzeb klasy robotniczej na podstawie zasad katolickich i narodowych.

— **Kasyno miejskie.** W piątek, dnia 6 b. m. przedstawienie magiczne marquisa de O... (L'homme masque). Początek z uderzeniem godziny pół do 8 wieczór. Krzesła po 30 ct., bilety wstępu po 20 ct., nabyć mogą pp. członkowie w kancelaryi Kasyna.

— **P. Henryk Melcer,** da się słyszeć po raz pierwszy w bieżącym sezonie dnia 18 b. m. w koncercie, którego cały bogaty program wypełni sam.

— **Towarzystwo właścicieli realności** odbędzie walne zgromadzenie jutro, we wtorek o godz. 7 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym oprócz czynności statutem przepisanych, wykład profesora Politechniki p. Romana Dzieślewskiego: O oświetleniu miasta.

— **„Grzmot"**, katolickie pismo robotnicze przeniesione zostało z dniem 1 b. m. ze Lwowa do Krakowa.

— **Z wyboru posła** na Sejm z miasta Krakowa, podaje *Czas* następujące autentyczne sprawozdanie:

Na 4216 uprawnionych, głosowało 1664 wyborców. Absolutna większość wynosiła 833 głosy.

Z oddanej liczby 1664 głosów otrzymali:

1) Zoll Fryderyk, prof. Uniw. Jagiell. 960 gł.
2) Sokołowski August, prof. gimn. 374 „
3) Bartoszewicz Kazimierz, literat 329 „

Jeden głos padł na „pana Kazimierza".

Ponieważ prof. dr. Fryderyk Zoll otrzymał 960 głosów, czyli 127 ponad absolutną większość, zatem został wybrany posłem sejmowym.

Wybór ten wita *Czas* ze szczerem zadowoleniem, podnosząc szczególnie, że Sejm odzyskał jednę z swych najcenniejszych, najbardziej wypróbowanych i doświadczonych sił, i że wyborem tym oddano cześć pracy, zasługom i nieskazitelnemu charakterowi męża, który od długiego szeregu lat służy zawsze uczciwie i rozumnie sprawie publicznej.

— **Habilitacya.** Na podstawie wykładu habilitacyjnego p. t.: „Charakterystyka i geneza poezyi Ambrożego Metlińskiego", przyznało kolegium profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Cyrylowi Studzińskiemu, *veniam legendi* z historyi literatury ruskiej i postanowiło zwrócić się do Ministerstwa oświaty o zatwierdzenie habilitacyi.

— **Rozdawanie nagród** sługom domowym mieszkańców miasta Lwowa, dwudzieste dziewiąte z kolei, odbędzie się w dniu Nowego roku 1897 o godzinie 10 przed południem, w sali dyrekcyi galicyjskiej Kasy oszczędności. Ubiegać się mogą o nagrodę słudzy obojej płci, urodzeni w Galicyi i Wielkiem Księstwie Krakowskiem,

jeżeli książeczką służbową udowodnią, iż u tego samego służbodawcy, od którego się o nagrodę zgłaszają, lub u tegoż rodziny, bez przerwy nie mniej jak piętnaście lat, a z tych przynajmniej ostatnie trzy lata we Lwowie służyli. Nawet służy, którzy przed sześciu laty przy rozdawaniu otrzymali nagrodę, mogą się ubiegać o powtórną nagrodę, jeżeli przez przeciąg tych sześciu lat u tego samego służbodawcy lub po śmierci tegoż u jego rodziny, we Lwowie mieszkającej, w dalszej służbie zostają. Każdemu słudze, który się zgłosi z książeczką, powyższe lata służby udowadniającą, w kancelaryi galicyjskiej Kasy oszczędności wydany będzie drukowany blankiet prośby, którą po należytem wypełnieniu wskazanych w niej rubryk przez służbodawców i księży proboszczów właściwych parafij, najpóźniej do 1 grudnia r. b. w tej samej kancelaryi oddać należy, albowiem późniejsze zgłoszenie się nie będzie uwzględnione. Kto się w dniu Nowego roku nie stawi osobiście dla odebrania przyznanej mu nagrody, przypisze sobie samemu jej utratę, jeżeli nie udowodni przeszkody uchylić się nie dającej.

= Zabójstwo. W sobotę wieczorem posprzeczali się dwaj pomocnicy ciesielscy Maksym Gira i Teodor Simak na podwórzu domu pod l. 27 przy ulicy Zamarstynowskiej o kwotę 2 zł., którą pierwszy z nich dłużnym był drugiemu tytułem czynszu za mieszkanie. Gdy Simak nie chciał przystać na zwłokę w zapłaceniu długu, zagroził mu Gira, iż wyjawi go jako sprawcę pewnej kradzieży, czem doprowadził Simaka do takiej wściekłości, że po krótkiej bójce zadał przeciwnikowi scyzorykiem dwa pchnięcia w szyję poniżej ucha lewego, które pociągnęły za sobą śmierć natychmiastową Giry. Sprawcę odstawiono do sądu krajowego karnego.

= Podpalenie. Dziś o godzinie 3 nad ranem wybuchł pożar w realności Michała Mierzwińskiego „na Jałowcu“ za rogatką Łyczakowską i zniszczył do szczętu szopę wraz z nagromadzonym w niej materyałem drzewnym i zapasem zboża. Szkoda, tylko w części ubezpieczona, wynosi około 2000 zł. Dochodzenia policyjne wykazały, że ogień niezawodnie był podłożony, a podejrzenie padło na parobka Dąbrowieckiego, gdyż stwierdzono, że oddalony przed tygodniem ze służby, odgrażał się, że „będzie to Mierzwińskiego drogo kosztowało!“ Zarządzono więc za nim poszukiwania, a Dąbrowiecki dowiedziawszy się o tem, zgłosił się po upływie kilku godzin sam w dyrekcyi policyi. W pierwszej chwili przyznał on się do rozmyślnego podpalenia, następnie zaś zmienił swe zeznania, twierdząc, że przypadkowo zapuścił ogień, gdy zakradł się do szopy, by w niej przenocować.

— Lwowskie ochotnicze Towarzystwo ratunkowe w październiku b r. udzieliło pomocy 242 razy, w dzień 179, w nocy 63 razy. Służbę pełniło w tym miesiącu członków ochotników medyków 35. Towarzystwo liczy członków czynnych 11, członków wspierających 300.

— Z Obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 2 listopada godzina 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr mm. *	Temperatura °C.	Wiatr		Zachmurzenie nieba (0—10) **
				kierunek	siła	
1/11	2 połud.	758 36	+12·7	SE	2	7
1/11	9 wiecz.	758 61	+ 9 2	SE	1	1
2/11	7 rano	758 91	+ 8 0	SW	2	5

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 1 listopada do 7 rano dnia 2 listopada b. r. była +13 0°C., najniższa +7·3°C.
Opad deszczu wynosił 1·2 mm.
Barometr stoi w mierze.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności $\frac{n}{11}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.

**) 10 całkiem zachmurzone.

— Śluby. W Krakowie odbył się ślub p. Sylweryusza Saskiego, artysty-malarza, syna ś. p. Konstantego, b. majora kampanii węgierskiej z r. 1848/9 i urzędnika krakowskiego magistratu, z panną Stanisławą Hild, córką Amelii z Łopuszańskich i ś. p. Roberta, urzędnika wojskowego.

W Paryżu odbyły się we czwartek zaślubiny hrabiny de Goulaine z Janem Reszke, słynnym artystą śpiewakiem; nowożeńcy wyjechali w sobotę do Ameryki, gdzie słynny tenor występować będzie w operze włoskiej.

W kościele OO. Jezuitów w Wesołej w Krakowie, odbędzie się d. 10 b. m. o godz. 11 przed południem ślub panny Salomei Chelińskiej z dr. Leopoldem Caro, adwokatem w Krośnie i znanym publicystą.

— **„Presse“** wiedeńska przestała z dniem 31 z. m. wychodzić. Administracya tego pisma ogłasza, że abonenci *Pressy* otrzymywać będą, począwszy od 1 b. m. pismo *Reichswehr*, które dwa razy dziennie wychodzić będzie. Tym abonentom, którzy sobie tego życzyć będą, zwróci administracya resztę kwoty abonamentowej.

— O ślubie panny Wandy Gałęzowskiej, córki znakomitego okulisty, dr. Ksawerego Gałęzowskiego, z p. Ardachirem Chanem Nazar-Agą, synem posła perskiego w Paryżu, generała Nazar-Agi-Yémin-Es-Saltané, donoszą z Paryża: Ślub odbył się w ubiegły wtorek w południe, w kościele św. Augustyna. Świadkami ze strony pana młodego byli pp. Flury-Hétard i Back-de-Surany, konsul perski w Paryżu; ze strony panny młodej — dr. Tillaux, znakomity chirurg, profesor na wydziale lekarskim w Paryżu, i marszałek Jełowicki. Ślub dawał ks de Cormont.

Podczas ceremonii wykonano na chórze „Pater noster“ Devriès'a, „O Salutaris“ Séguy'a i „C Virgo inmemerata“ Lubeta. Po ślubie obecni składali życzenia młodej parze w zakrystyi. Byli tam ambasadorowie: włoski, hiszpański i szwedzki z żonami; pani Carnot, wdowa po prezydencie rzeczypospolitej; ks. Roland Bonaparte, msgr. de Lambertye, hr. Colonna-Ceccaldi, hr. Zamoyska, doktorostwo Brouardel, Guyon, Dieulafoy, Sardou, Hervé, członkowie Akademii francuskiej; senator Dupuy, hr. Mniszech, markiz de Charnacé, bar. de Saint-Amand, księżna Bibesco, dr. Charpentier i inni.

Następnie zaproszeni udali się do domu pp. Gałęzowskich przy bulwarze Haussmanna, gdzie odbyło się śniadanie. Pannie młodej złożono mnóstwo wspaniałych darów w klejnotach, serwisach, dywanach, meblach artystycznych i innych drogocennych przedmiotach.

— Lato w jesieni. Ze Sławska, koło Ławocznego, donoszą, że w nocy na 27 z. m. grzmiało tam i błyskało.

— Samobójstwa. Z Nowego Targu donoszą dzienniki: Nauczycielka tutejszej szkoły żeńskiej, panna L., odebrała sobie życie wystrzałem z rewolweru, skierowanym w skroń. Przyczyną samobójstwa rozstrój umysłowy. Samobójczyni liczyła zaledwie 22 lat życia. W listach, pozostawionych do rodziny prosi, aby ciała jej nie chowano, lecz spalono.

W Ulmie zastrzelił się bankier Kuno Unrath, którego miano aresztować z powodu wielokrotnego sprzeniewierzenia.

— Konkurs hippiczny. Z Żytomierza piszą: W Antoninach, w gubernii wołyńskiej, u Józefa hr. Potockiego odbył się w dniu 17 b. m. pierwszy zapowiedziany konkurs hippiczny. Zjechało się nań dużo gości z różnych okolic kraju. Konkurs polegał na prawidłowem wzięciu ośmiu przeszkód. Stanęło do konkursu ośm koni. Pierwszą nagrodę otrzymał p. J. Sobański na „Priamie“, drugą hr. Z. Tarnowski na „Kondeuszu“. Dwie trzecie wygrali: p. T. Dachowski na „Saïdzie“ i hr. Lubomirski na „Przedświcie“. Nagrody były następujące: pierwsza — srebrny serwis stołowy i 15 półimperyałów dla właściciela konia; druga — puhar srebrny i 10 półimperyałów; dwie trzecie — cenne pamiątkowe przedmioty. Oprócz nagrodzonych koni występowały jeszcze w szrankach dwie klacze hr. Zdzisława Tarnowskiego z Dzikowa i „Czerkies“ (anglo-arab) hr. T. Zamoyskiego. Do komitetu sędziów należeli: hr. J. Potocki, ks. I. Radziwiłł i pułkownik Bojarski W oryginalnej trybunie, wystawionej na torze, oprócz panów, znajdowały się: hr. Alfredowa Potocka, hr. J. Potocka, ks. J. Radziwiłłowa, hr. T. Zamoyska, ks. Czetwertynska z córką, hr. Julia Branicka z córką, p. Podhorska i panna W. Pruszyńska. Kiedy się skończył konkurs skoków, rozpoczęto pościg za „maëstrem“, którym był hr. Józef Potocki. Do tego niezwykłego sztucznego polowania stanęło 14 koni; pierwszym do trybunki, za cel służącej, dojechał hr. K. Stadnicki, drugim p. T. Dachowski. Bieg wynosił 6 wiorst drogi. wyjącej się po polach. Jeździec pierwszego konia otrzymał złotą cygarniczkę. Drugi koń dostał 45 rubli. Cały konkurs udał się wybornie. Nazajutrz odbyło się w Antoninie świetne polowanie z psami gończymi.

— Z Warszawy donoszą do petersburskiego *Kraju*: Zakaz dyrekcyi teatrów rządowych, wydany w ubiegłym tygodniu, nakazuje, że artyści teatrów rządowych, pod odpowiedzialnością kar wysokich, nie mogą uczestniczyć w żadnych koncertach prywatnych. Każdorazowe pozwolenie dyrekcyi jest nieodzowne.

W ciągu 11 dni wyścigowych ubiegłego sezonu jesiennego, rozegrano nagród wraz z premiami na 113.481 rubli. Z tego wygrali pp.: ks. Lubomirscy 23.208 rubli, Jan Reszke 11.951 rubli, Maurycy hr. Zamoyski 10.709 rubli i t. d. Z koni zdobyły najwięcej: „Weiter“ 13.230 rubli, „Hungarian“ 8546 rubli, „Rabsztyn“ 6423 rubli, „Scotch-Boy“ 5197 rubli.

— Kiedy będzie na świecie najgorzej? Geograf angielski Rawenstein obliczył, że ziemia nie będzie w stanie wyżywić więcej nad 6000 milionów ludzi. Ma się to stać za lat 284, gdyż co lat 10 mieszkańców Europy przybywa 8·7 proc., Azyi 6 proc., Afryki 10 proc., Australii 30 proc., Ameryki północnej 22 proc., a południowej 15 proc. Szczęście, że my tego nie doczekamy.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w poniedziałek z powodu dnia zadusznego: „Dziady“, dzieło muzyczne Stanisława Moniuszki, słowa Adama Mickiewicza. Rozpocznie Taniec szkieletów, uwertura Saint-Saensa. Początek dziś wyjątkowo o godzinie 8.

Jutro, we wtorek po raz piąty „Sprzedana narzeczona“ opera komiczna w 3 aktach, Fryderyka Smetany.

We środę po raz drugi „Miliony,“ komedya w 4 aktach Henryka Mailhaca.

We czwartek po raz szósty „Sprzedana narzeczona“.

W piątek (wznowienie) „Świętoszek,“ komedya w 5 aktach Moliera, tłómaczył Klemens Podwysocki.

„Quo vadis“ Sienkiewicza, wydaje w przekładzie angielskim firma Mass-Little, Brown i Spółka w Bostonie.

Dr. E. Mil. „Kawalerowie mieczowi“, dramat w 5 aktach, na tle dziejów unii inflantskiej. Kraków 1896. Kto jest autorem, ukrywającym się pod powyższym pseudonimem — nie wiemy. Przyznać atoli trzeba, że dramat jego historyczny nie jest pozbawiony pewnych zalet, że po skreśleniu niektórych nadto długich monologów i dyalogów — dałby się wprowadzić na scenę. Przemawiałaby zatem i piękna tendencya utworu.

Szklana Góra, baśń Zygmunta Sarnekiego, która na scenie krakowskiej tak szczerym cieszyła się uznaniem, wyszła obecnie w druku, nakładem księgarni Gebethnera i Spółki w Krakowie. Utwór ten, pełen rodzimej poezyi, działa nietylko na widza ze sceny, ale i czytelnika prawdziwie zająć potrafi.

Muzeum Rembrandta. Grono artystów i bogatych mecenasów sztuki, postanowiło założyć muzeum Rembrandta w Amsterdamie, mieście rodzinnem mistrza. Według opracowanego przez specyalną komisyę planu, gmach muzealny wzniesiony ma być w stylu domów patrycyuszów holenderskich z czasów Rembrandta, a pomieszczone w nim zostaną nie tylko jego obrazy, ale i różne osobliwości z życiem i twórczością mistrza styczność mające; między innemi wielka biblioteka z dzieł o nim złożona, jego nieukończone szkice, rysunki, próby młodociane i t. p. Najliczniejsze i najlepsze obrazy Rembrandta znajdują się obecnie w założonem przed laty kilku wspaniałem niderlandzkiem Muzeum państwowem w Amsterdamie i są własnością nie państwa, lecz miasta, które je pożyczyło muzeum, zastrzegając zwrot na każde żądanie. Otóż po wzniesieniu muzeum Rembrandta, arcydzieła te będą przeniesione do tegoż muzeum, a nadto inicyatorowie postanowili nabyć wszystkie obrazy mistrza, jakie się znajdują w posiadaniu bogatych rodzin holenderskich. Kilka osób oświadczyło gotowość darowania swoich dzieł. Wydatki tego kosztownego przedsięwzięcia, pokryje w znacznej części kilku bogatych holenderskich mecenasów sztuki, którzy liczą także na pomoc miasta.

„Presse“, w ostatnim, pożegnalnym numerze swoim poświęca felieton Zygmuntowi Kaczkowskiemu. Autorem jego jest nieobcy nam już p. R. S. Landau.

Hellady i Romy zeszyt ósmy obejmuje opisy: domu, grobowców, pomników, łaźni, budynków państwowych, komicyum i rynków i wreszcie cyrku. Całość obejmie 12 arkuszy, bogato, jak dotąd, ilustrowanych.

Księgarnia H. Altenberga wydała już zeszyt trzeci „Dziadów“, Adama Mickiewicza. I tym razem wypadałoby powtórzyć te same pochwały, o których pisaliśmy już niejednokrotnie w poprzednich numerach *Gazety*. W zeszycie trzecim rozpoczęto już druk Części IV. utworu nieśmiertelnego wieszcza. Trzy załączone fotograwury, wykonane nader starannie u R. Paullusena, świadczą bardzo dodatnio o uznanym już powszechnie talencie p. Jankowskiego. Można być pewnym, że tak piękne wydawnictwo znajdzie się w każdym zamożniejszym domu polskim.

Lekarsko-hygieniczna encyklopedya kieszonkowa znalazła się już w obiegu księgarskim, jako nakład S. Lewentala w Warszawie. Jestto przekład z drugiego wydania niemieckiego, dokonany przez dr. Ludwika Wolberga. Książka zawiera wiele ciekawych informacyi dla zdrowych i chorych.

Życiorys Meissoniera. Firma londyńska Hannemana wydała w tych dniach dłuższą pracę o Meissonierze. Prócz życiorysu znakomitego artysty francuskiego pomieszczone tu zostały różne notatki literackie Meissoniera, nadesłane przez jego żonę. Książkę zdobi kilkadziesiąt rycin i wiele rysunków w tekscie. Między tymi ostatnimi odtworzonych będzie wiele nieznanych dotąd prac zmarłego artysty, będących w przechowaniu u wdowy i innych osób. Książka ukaże się w dwóch wydaniach — dostępnem dla wszystkich i *édition de luxe* na papierze japońskim.

Dziesięciolecie Towarzystwa historycznego.

W auli uniwersyteckiej odbyło się w sobotę 31 października uroczyste posiedzenie Towarzystwa historycznego w dziesiątą rocznicę jego powstania. Skromny ten obchód zamknięty w kole członków Towarzystwa, połączony z dorocznem walnem zgromadzeniem, rozpoczął prezes Towarzystwa prof. dr. Tadeusz Wojciechowski temi słowy:

Szanowni Panowie! Minęło dziś, z różnicą kilku dni, dziesięć lat od czasu założenia Towarzystwa. Poważna rocznica dziesięciolecia nasuwa nam przedewszystkiem wspomnienie dwóch mężów, obu głośnych i wysoko zasłużonych, lubo każdy na innem polu, a z naszem Towarzystwem związanych (obecni powstają z miejsc) — wspomnienie rzewne dla nas, którzyśmy byli wtedy przed dziesięciu laty obecni przy założeniu Towarzystwa: najprzód Waleryana Kalinki, którego założyciele Towarzystwa prosili aby zechciał mieć przemowę inauguracyjną — co też uczynił; a następnie Ksawerego Liskego, który chociaż nie był założycielem, to jest przecież duchowym ojcem Towarzystwa.

Ale oprócz wspomnienia, rocznica dzisiejsza nasuwa też obowiązek uczynienia obrachunku z tych dziesięciu lat. Sprawozdanie drukowane, które zostało Panom doręczone, podaje ten obrachunek w szczegółach; z tego miejsca czuję się jednak w obowiązku dodać do niego kilka uwag a raczej objaśnień.

Że nasze Towarzystwo nie spełniło tych wszystkich zadań, jakie sobie samo wytknęło w swoim statucie, do tego poczuwamy się wszyscy. Czy przyczyniło się do rozbudzenia w szerszych warstwach społeczeństwa mocnej świadomości historycznej narodowej, co jest może głównym celem takich jak nasze Towarzystw, o tem nie śmiemy orzekać, bo nie łatwo to sprawdzić. Że są jeszcze i inne mankamenta, tego nie zaprzeczamy; ale proszę Szanownych Panów przyjąć do wiadomości, że w Towarzystwie nie brakło nigdy, już nie mówię dobrych chęci, ale i przeświadczenia o tem coby czynić należało, ale brakło nieraz środków i sił. Gdybyśmy mieli więcej sił, zwłaszcza naukowych, moglibyśmy też działać mocniej i szerzej.

Cokolwiek jednak dałoby się powiedzieć o mankamentach Towarzystwa, są przecież dwie sprawy, w których Towarzystwo może poszczycić się pełnym sukcesem. Najprzód — *Kwartalnik historyczny*. Mamy już dziesięć, i to dziesięć grubych tomów, w których zaprawdę jest co czytać, nie tylko nam żyjącym, ale jak mniemam jeszcze i naszym następcom. Jeżeli jednak zapytamy: czyja w tem zasługa, to trzeba powiedzieć, że oprócz spółpracowników, zasługa główna — redaktorów. Było ich trzech; a chociaż wszyscy wiemy kto byli, przecież mam sobie za obowiązek, powtórzyć dzisiaj solennie te trzy nazwiska: Ksawery Liske, Oswald Balzer i Aleksander Semkowicz.

Druga sprawa pomyślna jest ta, że gdy przed dziesięciu laty nie było w tem mieście żadnego ogniska, któreby reprezentowało nauki tak zwane moralne i humanistyczne, to nasze Towarzystwo stworzyło takie ognisko; i chociaż później przybyło ich więcej, to przecież nasze ma pierwszeństwo czasu. A jeżeli znowu zapytamy: czyja to zasługa, że Towarzystwo nie upadło, jak tyle innych Towarzystw, to trzeba powiedzieć, że oprócz członków Zarządu, zasługa to przedewszystkiem sekretarzy, a więc znowuż: Dr. Oswalda Balzera, a teraz od wielu lat — Dr. Ludwika Finkla. Ich to zachodom Towarzystwo utrzymało się przy życiu, oni utrzymali ruchliwość i energię naukową. Trzeba było widzieć jak oni, kiedy brakło odczytów na posiedzenia miesięczne, chociaż obciążeni pracą zawodową, brali się sami do rzeczy i zapełniali sobą luki, byle tylko zebranie miesięczne nie chybiło.

A kiedy już mowa o odczytach, muszę jeszcze wspomnieć dwa nazwiska zasłużone w tym względzie: dr. Fryderyka Papée, a szczególnie dr. Antoniego Prochaski, który dał nam największą ilość odczytów, gruntownie opracowanych i oryginalnie obmyślanych.

Wyliczyłem pięć imion osób żyjących; a jeszcze dodam, o czem może nie wszyscy tutaj wiedzą, że ci pięciu to są też istotnie założyciele Towarzystwa. Im samym należy się też główny honor dzisiejszego dnia. To jest to objaśnienie, które miałem sobie za

obowiązek dodać do sprawozdania drukowanego.

Na wniosek prof. Rawera zgromadzeni przez powstanie wyrazili podziękowanie prezesowi Towarzystwa dr. Tadeuszowi Wojciechowskiemu, który wyliczając zasługi wszystkich, nie wspomniał o sobie, chociaż jego zasług dla Towarzystwa szereg długi.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia przyjęto bez dyskusyi sprawozdanie z czynności wydziału, a na wniosek p. Władysława Schmidta przyjęto do wiadomości sprawozdanie kasowe i udzielono wydziałowi absolutoryum.

Nastąpiły wybory. Prezesem na wniosek prof. Ludwika Ćwiklińskiego wybrano przez aklamacyę ponownie prof. dr. Tadeusza Wojciechowskiego; wiceprezesem przez aklamacyę p. Władysława Łozińskiego, redaktorem *Kwartalnika* przez aklamacyę dr. Aleksandra Semkowicza.

W skład wydziału weszli: pp. dr. Henryk Sawczyński, jako skarbnik i pp. dr. Oswald Balzer, Ferdynand Bostel, dr. Bronisław Dembiński, dr. Ludwik Finkel, dr. Roman Pilat i dr. Antoni Prochaska.

Członkami komitetu redakcyjnego wybrano pp.: dr. Władysława Abrahama, dr. Jana Bołoza-Antoniewicza, radcę Dworu Ludwika Ćwiklińskiego, dr. Bronisława Czarnika, dr. Aleksandra Czołowskiego, dr. Ludwika Kubalę i dr. Fryderyka Papée'go.

Do komisyi kontrolnącej wybrani pp.: Franciszek Kuczyński, Karol Rawer i Władysław Schmidt.

Poczem odczytał dr. Antoni Prochaska rzecz „O Unii brzeskiej," podnosząc znaczenie jej w dziejach chrześciańtswa i cywilizacyi zachodniej, jej siłę odradzającą w rozwoju cerkwi i narodu ruskiego. Zgromadzeni podziękowali prelegentowi hucznymi okiaskami.

Dyskusya nad tym odczytem odbędzie się na następnem posiedzeniu.

W końcu odczytał sekretarz telegram profesorów Smolki, Zakrzewskiego i Lewickiego, którzy przesłali Towarzystwu historycznemu życzenia największego rozwoju i najlepszego powodzenia w drugiem dziesięcioleciu i telegram gratulacyjny dr. Leonarda Lepszego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Dostawy dla wojska. C. i k. Ministerstwo wojny zamierza dostawę rozmaitych artykułów ze skóry do umundurowania i uzbrojenia c. i k. wojska (obuwie, tornistry, rzemienie, kuple t. p.) na r. 1897 a to czwartą część ogólnej potrzeby oddać drobnym przemysłowcom lub też związkom drobnych przemysłowców.

Oferty należy wnieść najpóźniej do dnia 17 grudnia 1896 r. godz. 12 w południe w biurze Intendentury tego wojskowego okręgu terytoryalnego, w którym zamieszkują oferujący drobni przemysłowcy. Bliższe szczegóły tej dostawy przejrzeć można w biurze Izby handlowej i przemysłowej

Wystawa w Kijowie. Kijowskie Towarzystwo dla gospodarstwa i przemysłu gospodarskiego zamierza w r. 1897 urządzić w Kijowie wystawę gospodarską i przemysłową. Według postanowień organizacyjnych dla tego przedsiębiorstwa, będą zagraniczne przedmioty wystawowe dopuszczone na tę wystawę poza konkursem tylko w następujących grupach: uprawa roli, ogrodnictwo, uprawa jarzyn i wina (grupa I i II) środki nawozowe (grupa VI) tudzież gospodarskie narzędzia i maszyny (grupa VII). — Wystawa trwać będzie od października do listopada 1897 r. — Przedmioty wystawowe mają być ogłoszone na odpowiednich formularzach przed 1 stycznia 1897 r., będą wszakże odebrane w czasie od 15 maja do 15 czerwca 1897 r. z wyjątkiem przedmiotów grupy I uprawa roli, dla których ustawiono specyalne warunki. — Zgłoszenia przyjmuje komisya urządzająca wystawy w Kijowie, biuro kijowskiego stowarzyszenia gospodarskiego, gdzie też można zasięgnąć wszelkich bliższych informacyi.

Kalendarzyk rybacki. W listopadzie nie wolno łowić pstrąga i łososia, tudzież raka samca i samicy.

Złowione ryby muszą mieć przepisaną miarę.

Na wędkę w dnie cieplejsze idzie dobrze okoń, szczupak, głowacica i płotka.

Targ na nierogaciznę w krakowskim zakładzie obserwacyjnym. W dniu 30 31 października 1896 przypędzono 1044 sztuk. Płacono za prosięta: — do — zł., towar chudy — do — zł., towar mięsny 32 do 34 ct., za towar tuczny 34 do 37 ct. za klgr. żywej wagi, do krajów Monarchii załadowano 1009 sztuk.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12·07½ do 12·12½, loco Ołomuniec 11 25 do 11·35, loco Berno-Wiedeń 11·30 do 11·40, na grudzień loco Aussig 12.17¼ do 12·22½, cukier w kostkach prima 35·50 do 35·75, secunda 35·25 do 35·50. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15·30 do 15.40 Nafta kaukazka transito Tryest 5·— do 5·20, galicyjska przeźroczysta 19·50 do 20·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 2 listopada: pszenica 7·25 do 7·50 zł., żyto 5·60 do 5·80, jęczmień browarny 6·— do 6·50, jęczmień pastewny 5·— do 5·50, owies 5·25, do 5·50 rzepak 10·50 do 11·—, groch 5·— do 8·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·25 do 4·75, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galic. 40·— do 50·—, szwedzka —·— do —·—, biała 40·— do 55·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina 30·— do 50·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie stałe.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 21 październ. do 28 października b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 7·10 do 7·40, nowa 7·10 do 7·40, żyto stare 5·95 do 6·15, nowe 5·95 do 6·15, jęczmień browarny 5·85 do 6·50, pastewny 5·— do 5·50, owies 5·50 do 5·75, hreczka 6·50 do 6·75, kukurudza zeszłoroczna —·— do —·—, nowa 5·50 do 5·75, proso —·— do —·—, groch do gotowania 5·50 do 5·75, groch pastewny 5·50 do 5·75, fasola —·— do —·—, bobik 4·15 do 4·65, wyka 4·25 do 4·75, koniczyna czer. 44·— do 52·50, koniczyna biała 37·50 do 60·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 10·15 do 10·75, lnianka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, soczewicza —·— do —·—, rzepik zimowy —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel nowy 53·50 do 80·—, nafta zwykła 15·— do 16·— salonowa 18·— do 19·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 14·85 do 15·10.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował na osobnej audyencyi dnia 30 października Pana Prezydenta Ministrów hr. Badeniego i Pana Ministra handlu barona Glanza, a dnia 31 października przed południem Najd. Arcyksięcia Eugeniusza, po nim admirała barona Sternecka a w końcu austro-węgierskiego ambasadora przy dworze niemieckim p. Szögyeny'ego, który po kilkutygodniowym urlopie powrócił w tych dniach na swoją posadę.

Wiener Ztg. ogłasza ceremoniał uroczystości z powodu zaślubin Najd. Arcyksiężniczki Maryi Doroty z księciem Ludwikiem Filipem Robertem Orleańskim.

Dnia 4 b. m. we środę: O godzinie 12 w południe odbędzie się renuncyacya Najd. Arcyksiężniczki w obecności pełnoletnich Najd. Arcyksiążąt, dalej tajnych radców i Ministrów. O godzinie 6 wieczorem obiad galowy w wielkiej i małej galeryi w Schönbrunnie i w komnacie Maryi Teresy. O godzinie 8 wieczorem przedstawienie teatralne w Schönbrunnie a o godzinie 10 herbata w Schönbrunnie.

Dnia 5 b. m. we czwartek: O godzinie 11 przed południem ślub i Msza św. w nadwornym kościele parafialnym w Wiedniu. Po południu obiad familijny w apartamencie Aleksandra. W apartamencie technicznym zastawiony będzie stół marszałkowski.

Ceremoniał uroczystej renuncyacyi i ślubu ściśle jest zastosowany do form tradycyjnych Najw. Domu. Porządek orszaku weselnego jest następujący: Oblubieniec ks. Orleański w towarzystwie ks. Chartres i Ojca Oblubienicy Najd. Arcyksięcia Józefa. Następnie Oblubienica Najd. Arcyksiężniczka Marya Dorota w towarzystwie księżnej Izabelli hrabiny Paryża i swojej Matki Najd. Arcyksiężnej Klotyldy. Dalej Najj. Pan z królową portugalską, książę Cornaught z księżną Aosta i książę Aosta z Najd. Arcyksiężną Maryą Józefiną. W końcu inni Członkowie Najw. Domu z osobami swoich orszaków i zagraniczni dostojni goście, mianowicie: księżne Orleańskie Izabella i Ludwika, książę Ferdynand Montpensier, książę Robert i księżna Franciszka Chartres, książę i księżna Alençon.

Pan Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski, po kilkudniowym pobycie na Węgrzech, powrócił dnia 30 października do Wiednia.

Pan Minister kolei żelaznych generał Guttenberg poruczył szefowi sekcyi Wrba, sprawowane dotąd przez szefa sekcyi dr. Witteka agendy departamentu II dla spraw koncesyj kolejowych włącznie z koncesyonowaniem kolei niższego rzędu (administracyjny urząd kolei lokalnych), niemniej agendy departamentu III (urząd techniczny kolei lokalnych).

Dziennik rozporządzeń państwowych ogłasza obwieszczenie Ministerstw obrony krajowej i skarbu z dnia 29 sierpnia b. r. o dodatkowem przyłączeniu gminy Zaleszczyki do V. klasy wojskowej taryfy czynszowej.

Po zupełnem ukończeniu wyborów do Sejmu węgierskiego, tedy mniej więcej w ostatnich dniach bieżącego miesiąca przybędzie do Wiednia węgierski minister skarbu dr. Lukacs, celem konferowania z Panem Ministrem dr. Bilińskim nad znajdującemi się w toku kwestyami ugodowemi a w pierwszym rzędzie nad przywilejem austro-węgierskiego Banku.

Sejm pruski zwołano na 20 b. m. Parlament niemiecki zbiera się, jak wiadomo, d. 10 b. m.

Nordd. Allg. Ztg. omawiając wybory na Węgrzech, pisze, że okoliczność, iż dotychczasowe stronnictwo rządowe wyszło z wyborów wzmocnione, daje rękojmię pomyślnego rozwiązania kwestyi ugody.

Dopiero po kilkudniowym namyśle organ ks. Bismarcka *Hamb. Nachr.* dał odpowiedź na znane oświadczenie urzędowego *Reichsanzeigera* w sprawie rewelacyi o rossyjsko-niemieckiem porozumieniu. Pomieniony organ podnosi, że ówczesne rossyjsko-niemieckie układy nie są bynajmniej najściślejszemi tajemnicami państwowemi i należą teraz do historyi i do archiwów. Zachowanie tajemnicy nie było potrzebne dla Niemiec i trójprzymierza i nastąpiło wyłącznie na życzenie Rossyi. Interes Niemiec wymagał ogłoszenia układów. W całej sprawie nie było dla Niemiec nic upokarzającego, owszem wszyscy miłujący pokój mieli powód spoglądania z zadowoleniem w przeszłość.

Twierdzenie, jakoby układ był wiarołomstwem względem trójprzymierza, jest zupełnie nieprawdziwe. Tekst trójprzymierza zezwala nawet, aby Austro-Węgry zachowały neutralność w razie napadu Francyi na Niemcy.

Nawet w razie nieprowokowanego napadu Niemiec na Rossyę, Austro-Węgry według traktatu trójprzymierza mogą pozostać neutralnemi. Całe trójprzymierze *in corpore* mogłoby, gdyby Rossya okazała do tego gotowość, zawrzeć podobną ugodę, nie zrzekając się swego głównego celu. Uspokoiłoby to wszystkich przyjaciół pokoju. Jeszcze dzisiaj byłoby pożądanem, aby, jeżeli Rossya skłonność ku temu okazuje, odnowić traktat, odrzucony w roku 1890. W końcu piszą *Hamb. Nachr.*:

Niedokładne nasze wiadomości może *Reichsanzeiger* uzupełnić tylko przez ogłoszenie całego traktatu. Fałszów natomiast nie zawierały nasze wywody. Ta okoliczność daje nam prawo żądania, aby *Reichsanzeiger* zamieścił w myśl ustawy prasowej sprostowanie w części nieurzędowej.

Car w najkrótszym czasie ma odwiedzić Finlandyę. Generał-gubernator Finlandyi hr. Heyden stanowczo z końcem roku ustępuje. Jego następcą ma zostać szef generalnego sztabu petersburskiego okręgu wojskowego, generał Bobrykow.

W tych dniach podała *Pall Mall Gazette* sensacyjną wiadomość, że między Rossyą a Danią istnieje tajny, choć nie pisany traktat, wedle którego Rossyi wolno w razie wojny obsadzić Kopenhagę jako podstawę operacyjną; Rossya zaś poręcza Danii całość granic oraz przyrzeka w danym razie popierać odstąpienie północnego Szlezwiku Danii. Wiadomości tej zaprzecza dzisiaj stanowczo telegram z Kopenhagi.

Król serbski Aleksander przyjmowany jest w Bukareszcie z nadzwyczajnymi honorami. Wedle doniesień dzienników król Aleksander wybierze się około 20 b. m. do Rzymu i po drodze wstąpi do Wiednia. Ponieważ podróż ta będzie miała charakter urzędowy, więc też nastąpi przyjęcie urzędowe. Król zabawi w Wiedniu dwa do trzech dni i będzie się widział z P. Ministrem hr. Gołuchowskim.

Rossyjska agencya telegraficzna donosi: Wobec politycznych zawikłań ostatnich czasów, które niewątpliwie nader zły wywierają wpływ na finanse tureckie, uważa rossyjski minister skarbu za stosowne, odszkodowanie wojenne, jakie ma płacić Turcya, obniżyć na przyszły rok o pół miliona rubli w złocie. Odszkodowanie to stosownie do traktatu z 14 maja 1892 roku, wynosi rocznie milion rubli w złocie.

Wielki wezyr zarządził środki ostrożności szczególnie na 5 i 8 b. m., gdyż w tych dniach obawiają się rozruchów armeńskich.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 2 listopada. Najj. Państwo udali się dzisiaj o godzinie 7 rano do krypty kościoła OO. Kapucynów i zabawili czas dłuższy pogrążeni w modlitwie u trumien Cesarzewicza Rudolfa, cesarza Maksymiliana i Arcyksięcia Karola Ludwika. Najj. Pani złożyła bukiet na trumnie Cesarzewicza Rudolfa.

Wiedeń, 3 listopada. W kaplicy rossyjskiej ambasady odbyło się dzisiaj przedpołudniem nabożeństwo z powodu rocznicy wstąpienia na tron cara Mikołaja II. Na nabożeństwie byli obecni: ambasador hr. Kapnist, członkowie ambasady i kolonii rossyjskiej.

Wiedeń, 2 listopada. Z okazyi rocznicy zgonu cara Aleksandra III odbyło się w cerkwi prawosławnej nabożeństwo żałobne, które odprawił protojerej Nikołajewski. Obecni byli sekretarz ambasady rossyjskiej Nelidow, attaché wojskowy Woronin, rossyjski konsul generalny i agent poselstwa bułgarskiego, tudzież członkowie kolonii rossyjskiej.

Budapeszt, 2 listopada. Dotychczas wybrano 274 liberalnych deputowanych, 37 narodowców, 48 z fracyi Kossutha, 6 z frakcyi Ugrona, 21 ze stronnictwa ludowego, 9 dzikich; w siedmiu wypadkach nastąpi wybór ściślejszy.

Rzym, 2 listopada. Wczoraj popołudniu odbyło się pobłogosławienie zwłok kardynała Hohenlohego. Królowa włoska i cesarz niemiecki złożyli wieńce u trumny. Pogrzeb odbędzie się we wtorek.

Petersburg, 2 listopada. Carstwo z wielką księżniczką Olgą przybyli wczoraj do Gatczyny, ażeby powitać carowę wdowę, która przybyła tam w południe, poczem carstwo odjechali do Carskiego Sioła.

Paryż, 2 listopada. Kucharz nazwiskiem Leymarie, anarchista, strzelił wczoraj popołudniu do dwóch agentów policyjnych i zranił ich. Sprawcę zamachu aresztowano.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2go listopada 1896, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 366·50, Akcye kolei państwowej 360·15, Akcye tytoniowe 148·—, Anglo-austryackie 153·50, Unionbank —·—, Południowej 100·25, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 246·50, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·10, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·72·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 2go listopada 1896 r. godz. 2 minut 5. Alpejskie Towarzystwo górnicze 84·10, Węgierskie akcye kredytowe 404·—, Akcye anglo-austryackie 153·50, Akcye banku Union 291·—, Akcye kolei południowej 100·75, Losy tureckie 46·50, Akcye kolei państwowej 360·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 287·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·—, Akcye tytoniowe 148·—. Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·—, Akcye kolei Elbetal 276·—, Akcye banku dla krajów koronnych 246·50, 4-procentowa węgierska renta złota 121·70, Akcye banku związkowego 255·50, Rubel papierowy 1·28·—, Węgierska renta papierowa 99·15, Kredytowe ziemskie 445·—, Kredyty 367·12, Rimamurania 245·—. Usposobienie silne

Telegramy zbożowe z dnia 31 paźdz. 1896 r. **Wiedeń:** okowita per 10.000 liter prompt 15·30 do 15·40 złr. **Budapeszt:** Pszenica na jesień 7·82 do 7·83 zł. **Berlin:** przenica na wrzesień 167·— zł.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1896.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6·55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 25/6 do 15/9 wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2·01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·28	9·53	7·52	5·05	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·40	10·05	8·07	5·20	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 15/8 do 6/9 włącznie)	—	—	—	—	2.56	8.03	—
Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/8 włącznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Z Janowa (*przez cały rok, †) tylko od 16/6 do 31/8 włącznie)	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·54	—
Z Janowa	—	—	—	6·40	12·25	5·20	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	*3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·45	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	2·16	6·05	—	10·57	—	—	9·42
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	2·06	5·55	—	10·45	—	—	9·30
Do Zimnej-Wody (od 1/6 do 6/9 wł. codziennie)	—	—	—	—	3.29	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od 1/5 do 15/6 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 1 października 1896		—	—	9.05	3·00	7·50	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.
Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Dobroczynna loterya państwowa.

Jak corocznie tak i tego roku odbędzie się dobroczynna loterya, której czysty dochód między fundusz mający powstać dla wdów i sierót po urzędnikach państwowych, asyl „Stefanii" w Kerdi Vasarhely, pierwsze Budapeszteńskie schronisko dla dzieci, mensa academica in Koloswar, towarzystwo Kolonii wakacyjnych dla dzieci, towarzystwo białego krzyża, koło Cir-Krenicy urządzić się mający szpital nadmorski dla dzieci, pierwszy Budapeszteński związek ogródków freblowskich, Budapeszteńskie towarzystwo szpitalne „Elżbiety", dom sierót w Györ Nadorvaros, dom sierót „Elżbiety" w Nagyvarad Budapeszteńska kuchnia ludowa w 7 powiecie.

Plan loteryi daje wiele szans wygrania. — Główna wygrana wynosi 60.000 zł., a są wygrane różnej wysokości i po 10.000 zł.

Losy po 2 zł. do nabycia we wszystkich urzędach i trafikach.

Ciągnienie odbędzie się 28 grudnia 1896.

Przyjechali do Lwowa

dnia 1 listopada 1896.

HOTEL GEORGE.

PP. **Delańska z Baranowa, A. hr. Pinińska z Kaczyłowic,** J. hr. **Pinińska z Moroczyna,** J. kniaź Puzyna **z Narola, A. Raciborski z Nasowa,** A. Hulimka **z Mycowa, A.** Münter **z Waniowa,** M. hr **Komorowski** z Chorobrowa, **J. Obertyński z Odnowa,** T. Rozwadowski z Husiatyna, S. **Rozwadowski z Przemyśla, K. Wierzchleyski z Stawczan,** M. Siemiginowki z Torskiego, **W. Oborski z Kossowa,** A. hr. **Koziebrodzki z Chlebowa,** Z. **Pajączkowski z Kołomyi,** J. **Sumpeter z Buska,** M. Zakrzewski z **Czołhan,** A. br. **Papper z Bukowiny.**

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. Dr. St. **Nowosielecki z Przemyśla,** K Suchodolski z Równego, Dr. St. Dwernicki z Schodni, M. **Hulimkowa z Chłopiatyna,** J. **Strzelecki z Kukisowa,** Z. **Cieński ze Stanisławowa,** Dr. Wł. **Leneewski z Krzemienia,** Wł. **Bączkowski z Dąbrowy.**

— **Nieustająca wystawa wyrobów** przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w **poniedziałek,** czwartek i piątek. W inne **dnie** 10 ct. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dn. 2 listopada 1896.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216	—	219	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	285	50	288	50
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	385	—	395	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	110	10	110	80
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	99	80	100	50
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	70	97	40
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	40	101	10
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat	97	60	98	30
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	40	98	10
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	40	98	—
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	102	70
„ „ „ 4½ prc. 3 „	100	—	100	70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	—	—	—	—
„ „ 4 „ „	97	10	97	80
„ „ 4 prc. koronowej	97	30	97	—
„ „ 4% gm. m. Lwowa	97	—	97	70
Losy miasta Krakowa	26	50	28	50
„ „ Stanisławowa	42	—	45	
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	61	5	71
Napoleondor	9	50	9	60
Półimperiał	60	—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	[illegible]	—	1	25 —
„ papierowy	[illegible]	50	1	28 50
100 marek niemieckich	58	50	59	—

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 31 października 1896

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.15	101.35
luty-sierpień	101.05	101.25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.95	101.15
kwiecień-październik	101.—	101 20
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	143.—	145 —
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	144 25	144.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	154 50	155.50
„ „ 1864 po 100 zł.	191.—	192 —
„ „ 1864 po 50 zł.	191.—	192.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	156.35	157 35
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	121 95	122.15
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.15	101 35
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	97.10	98.10
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	153.25	153.75
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	365.25	365.75
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	770.—	780.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	244.—	244.50
Bank austro-węgierski á 600 zł.	930.—	935.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	503.—	504.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3375.—	3385 —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	287.25	288.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	358.75	359.25
I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze	207.—	207.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.45	100.45
„ „ „ „ 3. pr.	116.—	117.—
„ „ „ 3. pr. em. 1889	117 25	118. -
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ po 4 pr. 41 l. wyl.	97.40	97.90
„ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	96.75	97.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.—	100.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.25	99.50
Banku austr. węg. 4½ pr.	100.50	101.30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100.—	100.50
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	99.—	99.25
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.70	100.20
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 10…)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	110.—	111.—
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.10	101.10
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	93.—	94.—
z r. 1884	99.10	100.15
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	138.—	139.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	197.—	198.—
Clarego po 40 zł. m. k.	57.—	58.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	140.—	142.—
Pożyczka m. Insbruku	27.—	27.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.50	28.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.75	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	58.—	59.—
Palffego po 40 zł. m. k.	57.75	58.75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17 60	18.60
„ „ węg. „ po 5 zł.	10.—	10.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	22.—	24.—
Salma po 40 zł. m. k.	70.—	71.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.25	71.50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43.—	45.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	145.—	150 —
„ „ 50 zł. a. w.	69.—	73.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	60.—	62.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.70	120.—
Paryż	47.47.5	47.55
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.69.—	5.71.—
„ pełnej wagi	5.69.—	5.71.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.53.—	9.54 —
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 13002 (8031 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego dla handlu i przemysłu w Zaleszczykach w kwocie 320 zł. rozpisuje przymusową sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 120 ks. gr. gm. Korolówka objętej dłużnika Motia Fuss własnej w drodze publicznej licytacyi dnia 9 grudnia 1896 i dnia 14 stycznia 1897 zawsze o godzinie 10 rano w Sądzie tut. odbyć się mającej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 255 zł.

Wadyum wynosi 25 zł. 50 ct.

Przy pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za cenę szacunkową, lub wyżej, przy drugim także poniżej tej ceny.

Dla tych, którzyby po dniu 21 sierpnia 1896 na hipotekę weszli lub uchwały licytacyjnej w czas lub wcale nie otrzymali ustanowiony kuratorem adw. dr. Komeriner w Borszczowie.

Borszczów, dnia 29 września 1896.

L. 7350 (7844 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 przed południem w dniach 17 grudnia 1896 i 28 stycznia 1897 na pierwszym terminie powyżej ceny szacunkowej, na drugim nawet poniżej takowej licytacya realności w Wołczem dłużnika Iwana Syrca syna Michała własna whl. 125 ks. gr. gm. Wołcza objęta na rzecz Leiby Feilera celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 32 zł a w. z pn

Cena wywołania 488 zł

Wadyum 48 zł. 80 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem adw. kraj dr. Maurycego Lindenbauma w Turce.

Turka, dnia 26 lipca 1896.

L. 5870 (8073 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Segala w kwocie 296 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 15 grudnia 1896 i 19 stycznia 1897 każdym razem o godz. 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności lwh. 47 i 84 i 1/4 części whl. 45 ks. gr. gm. Brelików własności Majera Langsama stanowiących.

Cena wywołania wynosi 525 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 52 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, 15 września 1896.

L. 22516 (8257 1—3)

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Sanoku podaje do powszechnej wiadomości, iż celem wydzierżawienia poboru myta na stacyach myta drogowego w Chodorówce i Olszanicy na przeciąg jednego roku tj. od 1 stycznia 1897 do końca grudnia 1897 albo na przeciąg dwóch lat tj. od 1 stycznia 1897 do końca grudnia 1898, odbędzie się w tejże c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego dnia 16 listopada 1896 o godzinie 9 rano druga publiczna licytacya ustna i za pomocą pisemnych ofert.

Bliższe warunki licytacyjne podane są w ogłoszeniu wysokiej c. k. kraj. Dyrekcyi skarbu z dnia 24 września 1896 l. 83544 umieszczonem w numerze 227 Gazety lwowskiej z dnia 4 października 1896.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sanok, dnia 27 października 1896.

L. 9131 (8244 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 799 zł. 27 ct. wa. z pn., odbędzie się dnia 27 listopada i 28 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności lwh. 350 i 1/3 części whl. 351 ks. gr. gm. kat Żółtańce objętych, dłużnika Hrycia Gerbołki syna Piotra i Melanii z Petryszynów Gerbołków własnej.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł. wa.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, 2 października 1896.

L. 6320 (7291 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę realności nk. i lwh. 58 2/8 części lwh. 155 i 2/4 części realności lwh. 156 gm. Nowa wieś Jana i Maryi Kottarczyków własnych w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 16 grudnia 1896 i 18 stycznia 1897 każdorazowo o godz. 10 rano na drugim terminie niżej ceny wywołania 1098 zł. 6 ct., 99 zł. $13\frac{1}{2}$ ct. i 15 zł. $\frac{1}{2}$ ct. w. a.

Wadyum 109 zł, 10 zł 16 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowione adwok. Chrzanowskiego

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w Sądzie.

Kęty, 6 września 1896.

L. 13726 (8172 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 141 zł. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Karola Adama w Kołomyi pod Nr. 419 położonej wyk. hip. l. 379 dz. V objętej w dwóch na dzień 24 listopada i 22 grudnia 1896 każdym razem na godzinę 10 przed południem w B. 5 wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1792 zł. 52 ct wa., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie kwotę 179 zł. 26 ct. wa. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którym uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Zipsera został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 12 września 1896.

L. 3195 (8194 3—3)

Dnia 19 listopada i dnia 22 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa licytacya realności lwh. 557 ks. gr. gm. Niżankowice objętej dłużnika Józefa Trusza własnej celem zaspokojenia wierzytelności Szaji Feldera w ilości 23 zł. 78 ct. z pn.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania

Kuratorem niewiadomych lub nienależycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Ignacego Kriegseisena c. k. notaryusza z Niżankowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Niżankowice, 7 lipca 1896.

L. 8981 (8189 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 800 zł z pn. odbędzie się na rzecz Wojciecha Włudyki ze Starej wsi w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 219 gm. kat. Stara wieś objętej dłużniczki Maryanny z Dębskich Zoniowej własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 30 listopada i 31 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Karol Młodzik w Limanowy.

Wadyum wynosi 160 zł. a. w,

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 19 września 1896.

L. 4738 (8187 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Henryka Heumana w kwocie 346 zł. 500 zł w. a. publiczną egzekucyjna sprzedaż realności pod l. wyk. hip. 60 w Męcinie wielkiej położonej Agnieszki z Pawłowskich Mikowej własnej. na dzień 18 listopada 1896 i na dzień 22 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 132 zł. 1 ct

Wadyum 14 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw dr. Sterna z Gorlic.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciagi hipoteczne przejrzeć można w tut. registraturze.

Gorlice, dnia 22 września 1896.

L. 8615 (8185 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności w Białej w kwocie 500 zł w. a. z pn. odbędzie się dnia 12 listopada 1896 i 17 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołud. egzekucyjną sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 88 w Komorowicach położonej dłużników Franciszka i Jadwigi Gumińskich własnej.

Cena wywołanja 6200 zł.

Wadyum 620 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Biała, dnia 3 lipca 1896.

L. 3959 (8192 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach rozpisuje w sprawie Galicyjskiego Zakładu kredytowego we Lwowie przeciw Joachimowi Lisowskiemu pto raty zaległe z pn. licytacyę realności lwh. 15 gm. kat. Cichawy objętej Joachima Lisowskiego własnej.

Licytacya ta odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach, a mianowicie dnia 18 listopada 1896 i dnia 23 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 1720 zł. wa., wadyum 172 zł. wa, kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adwokat dr. Franciszek Góra z substytucyą p. Józefa Grodyńskiego c. k. notaryusza w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 30 czerwca 1896.

L. 9511 (8193 3—3)

Dnia 19 listopada i dnia 22 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tut. Sądzie publiczna przymusowa licytacya realności w Żrotowicach położonych lwh. 106 i 208 tejże gminy objętych Michała Kowalika własnych celem zaspokojenia wierzytelności Antoniego Welińskiego w kwocie 200 zł.

Cena wywołania dla realności lwh. 208, 1000 zł. $2\frac{1}{4}$ ct., zaś dla realności 106, 889 zł. $87\frac{1}{2}$ ct.

Wadyum 100 zł. i 88 zł. 97 ct. wa.

Na pierwszym terminie realności te sprzedane zostaną odrębnie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych lub nienależycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono tut. notaryusza Kriegseisena, zaś kuratorem nieznanego z życia i miejsca pobytu egzekuta Michała Kowalika ustanowiono Seńka Szpuka z Zrotowic i wzywa się egzekuta, by w należytym czasie u kuratora lub w sądzie sam lub przez zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swych praw stosownych środków użył, gdyż inaczej skutki swego zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Niżankowice, 30 marca 1896.

L. 8981 (8183 3—3)

C. k. miejsko-delegowany Sąd powiatowy w Kołomyi ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzać będzie publicznie przymusową sprzedaż realności w Korniczu położonej wedle wyk. hip. 483 tejże gm. dłużnika Fedora Dutczaka Hawryły własnej na zaspokojenie pretensyi Feigi Herman i Scheindli Munczek w kwocie 27 zł. a. w. w dniach 18 listopada 1896 i 23 grudnia 1896 zawsze o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 166 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu 6 października 1896 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nie znanych, dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców, w ogóle dla tych, którymby uchwała licytacyę dozwalająca, lub dalsze uchwały licytacyi, relicytacyi, likwidacyi, ekstrykacyi i ekstradycyi dotyczące wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły ustanowiono kuratorem adw. dr. Staubera z zastępstwem adw. dr. Kraśnickiego.

Osoby te wzywa sąd, aby kuratorowi potrzebne informacye udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.

Kolomyja 29 września 1896.

L. 8366 (7796 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę realności pod nk. 64 w Międzybrodziu kobiernickiem Józefa Koniora własnej w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 16 grudnia 1896 i 18 stycznia 1897 każdorazowo o godz. 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 731 zł. 23 ct.

Wadyum 73 zł. 12 ct.

Dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono kuratorem adw. Fabrego.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.

Kęty 7 października 1896.

L. 4522 (7268 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę połowy realności pod lk. i lwh. 168 w Nowej wsi Adolfa Trefenbauma własnej w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 23 grudnia 1896 i 25 stycznia 1897 każdorazowo o godz. 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 685 zł.

Wadyum 68 zł. 50 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli interesowanych ustanowiono adwokata Fabryego.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. Sądzie.

Kęty, 5 września 1896.

L. 6259 (8186 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Julianny Woźniak 82 zł. 95 ct. z pn, odbędzie się w tut. Sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 212 gm. kat. Libusza objętej dłużniczki Małgorzaty Srokowej własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 16 listopada 1896 i 14 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. Maciejowski adw. w Bieczu.

Wadyum wynosi 33 zł w. a.

Biecz, dnia 26 września 1896.

L. 14875 (8220 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 17 listopada 1896 po wyżej ceny szacunkowej, zaś 17 grudnia 1896 poniżej takowej licytacya posiadłości wyk. hip. l 89, 94, 16, 74 i 65 ks. gr. gm. kat. Bojanice objętych Iwana Pańczuka, Ewy Pańczuk, Łucia Kapuściaka, Wacka Sydora pto 70 zł. wa.

Cena wywołania lwh. 89, 210 zł., whl. 94, 809 zł. 50 ct., whl. 16, 2390 zł., whl. 74, 225 zł., whl. 64, 1833 zł.

Wadyum zaś 10%, reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Leona Goldfarba.

Sokal, dnia 22 sierpnia 1896.

L 14488 (8212 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Chrzanowie do Feliksa Nowaka w Kwocie 60 zł z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 19 listopada 1896 i 14 stycznia 1897 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 136 w Kwaczale położonej dłużnika własnej.

Cena wywołania 1600 zł.

Wadyum 160 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Gaszyński z substytucyą adw dr. Kremera.

Chrzanów, dnia 5 października 1896.

L. 12294 (8223 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 23 listopada 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 stycznia 1897 nawet poniżej takowej licytacya posiadłości objętych wyk. hip. l. 130, 131, 700, 708 i 725 gm. Boratyn Naści Gerus, Katarzyny Demczuk, Iwana Gerusa, Tekli Klimczuk Hrycia Gerusa i Chaima Holzmana własnych na rzecz Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie pto 19 zł. 33 ct.

Cena wywołania wszystkich realności 2000 zł.

Wadyum 200 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Pawłowskiego w Sokalu.

Sokal, dnia 30 sierpnia 1896.

L. 14235 (8221 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 23 listopada 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś 23 grudnia 1896 nawet poniżej takowej licytacya posiadłości wyk. hip. l. 401 i 402 ks. gr. gm. kat. Sokal objętych Piotra Demczuka Matwijowego własnych na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu pto 190 zł. i 295 zł.

Cena wywołania realności l. wyk. 401 wynosi 870 zł., zaś realności l. wyk. 402 1020 zł.

Wadyum 87 zł. i 102 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Weidę.

Sokal, dnia 30 sierpnia 1896.

L. 6120 (8225 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 50 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 30 listopada 1896 i dnia 15 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wyk. hip. l. 39 gminy Hermanów objętej nieobjętej masy spadkowej ś. p. Tymka Gilety własnej.

Cena wywołania 40 zł.

Wadyum 4 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Winniki, 3 września 1896.

L. 4265 (8213 2—3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Meilecha Hallmana w kwocie 70 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 30 listopada i 21 grudnia 1896 licytacya realności lwh 93 w Filipowicach Maryanny z Kurdzielów Kaczarowej własnej.

Cena wywołania 1102 zł.

Wadyum 110 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Lipowski z Krzeszowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 4 lipca 1896.

L. 18354 (8210 2—3)

C. k. miej. del. Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Jony Wohl. 46 zł. 30 ct. w. a z pn. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 30 listopada i 22 grudnia 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 5 i całej realności wyk. hip. l. 6 gm. kat. Dołżanka nieletnich Józefa, Katarzyny, Kseni i Ołeksy Biłousów własnej.

Cena wywołania wynosi 195 i 4625 zł.

Wadyum 20 zł. i 463 zł. w. a.

Resztę warunków, licytacyjnych wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol, dnia 23 września 1896.

L. 242 (7799 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Lubaczowie odbędzie się dnia 14 grudnia 1896 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 stycznia 1897 nawet poniżej takowej egzekucyjna publiczna sprzedaż całej realności lwh. 47 i 1/3 części realności whl. 456 ks. gr. gm kat. Lipowiec objętych niegdyś Pawła Seneckiego a obecnie jego spadkobierców Katarzyny Roik, Paźki Seneckiej i Ilka Seneckiego własnych na rzecz proszącego Chaima Waldmana peto 40 zł. z pn..

Cena wywołania wynosi 268 zł.

Wadyum 26 zł. 80 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. sąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież późniejszych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Józefa Kapko.

Lubaczów, dnia 30 czerwca 1896.

L. 23172 (8259 1—3)
Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina w okręgu dzierżawnym „Oświęcim" na rok 1897 względnie z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata 1898 i 1899, lub też na bezwarunkowy okres trzechletni tj. od 1 stycznia 1897 do końca grudnia 1899, odbędzie się dnia 16 listopada 1896 w tejże Dyrekcyi od godziny 8-ej do 12-ej przed południem druga publiczna licytacya, za pomocą ofert pisemnych i ustnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 2027 zł.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum wynoszące 10% ceny wywołania, wnosić należy najdalej do dnia 15 listopada 1896 do godziny 12 w południe na ręce c. k. dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy.

Warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości do powyższego okręgu dzierżawnego należących mogą być przejrzane w tutejszej c. k. Dyrekcyi, tudzież w Nadzorach c. k. straży skarbowej w Wadowicach, Oświęcimiu i Białej.

Kwity kasowe opiewające na kaucye dzierżawy jeszcze nie ukończonej jako wadya licytacyjne przyjmowane nie będą.

W myśl § 10 ustawy krajowej z 15 kwietnia 1894 Dz. u. kraj. Nr. 33 obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać dodatek krajowy w wysokości 30% rządowego podatku konsumcyjnego, jak długo dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% z czynszu dzierżawnego.

Wadowice, 30 października 1896.

L. 13663 (8240 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 6 zł. 66 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 18 listopada 1896 i dnia 18 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytację 3/6 części realności pod l. 219 w Wilkowicach położonej małol. Maryanny, Michała i Katarzyny Kubiców własnej.

Cena wywołania 190 zł.

Wadyum 19 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Biała, dnia 11 października 1896.

L. 9266 (8245 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 327 zł. z pn. odbędzie się dnia 13 listopada 1896 i 14 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod l. 291 w Żółtańcach położonej Sydonii Janowskiej własnej i realności whl. 1034 w Żółtańcach Maryi Zełenyj własnej.

Cena wywołania 2694 zł., względnie 430 zł.

Wadyum 269 zł. 40 ct., względnie 43 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

Kulików, 4 października 1896.

L. 8455 (8250 1—3)

C. k. Sąd pwiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 68 zł. w. a. z pn. przez Rebekę Schärf przeciw Wilhelmowi i Katarzynie Schmidt m w dniach 19 listopada 1896 i 23 grudnia 1896 w B. III każdym razem o godz. 10 rano przymusową licytację realności dłużnika pod lk. 9 Falkensteinie położonej a wyk. hip. l. 13 ks. gr. gm. tejże objętej.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa 4150 zł. a. w.

Wadyum wynosi 415 zł. a. w.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. ustanowiono pana Filipa Simona ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tus registraturze.

Szczerzec, 2 września 1896.

L. 6573 (7084 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, ze celem zaspokojenia sumy 178 zł. aw. z pn. odbędzie się na rzecz powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Turce w tut. sądzie sprzedaż 4/32 części niewydzielonych realności wh 677, połowy (1/2) realności whl 678 i 2/8 części niewydzielonej posiadłości whl. 683 gminy katastralnej Jawora objętych dłużnika Michała Opackiego własnych, w dniu 9 grudnia 1896 i w dniu 19 stycznia 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 73 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt opisania i ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. Lindenbaum adwokat krajowy w Turce.

Turka, dnia 15 lipca 1896.

L. 10175 (7931 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 205 zł. 83 ct. odbędzie się na rzecz powiatowej Kasy Oszczędności w Kałuszu w tutejszym Sądzie sprzedaż posiadłości whl. 1354 gminy Kałusz objętej dłużników Nuty i Schajny Weissmanów własnej i posiadłości whl. 2349 gm. Kałusz objętej dłużnika Majera Zarwanitzera własnej w dniu 9 grudnia 1896 i 14 stycznia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi do posiadłości whl. 1354 kwotę 642 zł., dla posiadłości whl. 2349 kwotę 10 zł. 60 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bernard Wittlin w Kałuszu.

Kałusz, dnia 23 lipca 1896.

L. 6794 (8111 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza iż dnia 2 grudnia 1896 i dnia 23 grudnia 1896 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 61 ks. gr. gm. Odmęt objętej Stanisława Wójtowicza własnej na rzecz Kasy Oszczędności miasta Tarnowa celem zaspokojenia sumy 974 zł. 36 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 3968 zł. 62 ct. w. a.

Wadyum 397 zł. w. a.

Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych dr. Józef Datka w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 28 lipca 1896.

L. 4120 (8115 1—3)

Dnia 2 grudnia 1896 i dnia 12 stycznia 1897 o godz. 10 rano odbywać się będzie w tut. Sądziz egzekucyjna sprzedaż następujących posiadłości w księdze gruntowej gm. kat. Bieńkówka na imię Wojciecha Stachonia (syna Kazimierza) i Anny z Nieckulów Stachoniowej nk. 31 zahipotekowanej a to całej posiadłości whl. 51 i 6/32 części posiadłości whl. 47 objętych na 536 zł. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc" w Makowie w resztującej kwocie 31 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa.

Wadyum 54 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Zygmunt Werner adw. w Makowie.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 8 sierpnia 1896.

L. 4119 (8114 1—3)

Dnia 2 grudnia 1896 i dnia 12 stycznia 1897 o godz. 10 rano odbywać się będzie w tut. Sądzie egzekucyjna sprzedaż następujących w księdze gr. gm. kat. Kojszówka na imię Wincentego Suwoja nd. 5 zaintabulowanej posiadłości a mianowicie całej posiadłości lwh 5, połowy realności lwh. 4, 2/26 części posiadłości lwh. 9 i 16/128 części posiadłości lwh. 10 objętych na 356 zł. 13 ct. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc" w Makowie w kwocie 121 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa.

Wadyum 54 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Werner w Makowie.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 10 sierpnia 1896.

L. 3228 (7841 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza iż celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 201 zł. 10 ct. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu dnia 9 grudnia 1896 i dnia 27 stycznia 1897 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności objętej whl. 18 ks. gr. gm. kat. Pień Michała Kieliana własnej.

Cena wywołania wynosi 1035 zł.

Wadyum 104 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze Sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest. dr. Orliński w Radomyślu.

Radomyśl, dnia 2 września 1896.

L. 23344 (7864 1—3)

W c. k Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi Austr. centralnego Banku kredytowego ziemskiego w Wiedniu w kwotach 596 zł., 1251 zł. 52 ct. i 41689 zł. 79 ct. w. a. z pn. po potrąceniu upłaconych kwot 1300 zł. 3000 zł. i 2500 zł. w dniu 7 grudnia 1896 i w dniu 18 stycznia 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż dóbr Sułków z przyl. Wola Sułkowska w powiecie sądowym Wielickim położonych, Albina Beyma własnych

Cena wywołania wynosi 75000 zł.

Wadyum 7500 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Fedorowicz, zastępcą adw. dr. Jakób Deiches.

Kraków, 7 sierpnia 1896.

L. 3247 (8261 1—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowy budynku dwupiątrowego na pomieszczenie c. k. Seminaryum nauczycielskiego w Krośnie, rozpisuje się wskutek uchwały Rady miejskiej publiczną licytację in minus za pomocą pisemnych ofert, które najdalej do 20 listopada 1896 do godz. 6 popołudniu do tutejszego Magistratu wnosić należy

Kwota kosztorysowa wynosi 70096 zł. 48 ct. w. a., wadyum zaś, które ma być do oferty marką stemplową na 50 ct. zaopatrzonej dołączne, wynosi 5% od sumy kosztorysowej w gotówce lub walorach bezpieczeństwo pupilarne mających.

Warunki budowy mogą być przejrzane każdego dnia w godzinach urzędowych w biurze sekretarza Magistratu.

Magistrat król. wol. miasta

Krosno, dnia 29 października 1896.

Zastępca burmistrza:

Stanisław Janik.

L. 12476 (7965 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 83 zł. 80 ct. odbędzie się na rzecz kałuskiego Towarzystwa zaliczkowego w tut. Sądzie sprzedaż połowy realności whl. 123 gm. Kamień objętej dłużnika Hnata Malarczuka własnej w dniu 10 grudnia 1896 i 11 stycznia 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 14 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono adw. dr. Kosa. w Kałuszu.

Kałusz, dnia 28 lipca 1896.

L 6612 (8029 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w sali nr. 25 w dniach 11 grudnia 1896 i 15 stycznia 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod n. d. 273 w Sanoku położon j wedle wyk. hip. l 4 B. poz. 1 ks. gr. gm. Sanok własność Jana Maczugi stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 433 zł. 50 ct. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 43 zł. 35 ct.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 11 marca 1896 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza, lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Flakowicza ze substytucyą P. adw. dr. Słączki jako też zapomocą niniejszego edyktu.

Sanok, 1 wrzenia 1896.

L 3939 (8214 2—3)

Celem zniesienia współwasności odbędzie się w dniach 30 listopada i 21 grudnia 1896 licytacya realności lwh. 117 gm. Nowa góra Zofii Laseń, Antoniego Dury i Wojciecha Dury po 1/5, zaś Berka Grünbauma w 2/5 częściach własnej.

Cena wywołania 1075 zł.

Wadyum 107 zł.

C k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 19 czerwca 1896.

Konkursa.

L. 63076 (8195 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi ś. p. Aleksandra Egierskiego ogłasza się niniejszem konkurs.

Pierwsze o rocznych 180 zł. przeznaczone jest dla uczniów imienia Egierskich, drugie o rocznych 200 zł dla krewnych ś. p. fundatora, pochodzących z Wojciecha i Katarzyny z Popielów Siedleckich, tudzież dla ich bezpośredniego i dalszego potomstwa, a to w następującym porządku dla potomków:

a) p. Stanisława Siedleckiego, profesora gimnazyum w Krakowie,

b) p. Józefa Siedleckiego w Krakowie,

c) p. Wojciecha Siedleckiego, zamieszkałego w Tarnowie, wreszcie

d) p. Maryi z Siedleckich Zagorzańskiej, zamieszkałej w Rzeszowie.

Na wypadek gdyby nie było odpowiednich kandydatów imienia Egierskich, otrzymać mogą stypendyum dla nich przeznaczone przez substytucyę, uczniowie pochodzący z Wojciecha i Katarzyny Siedleckich i odwrotnie.

Gdyby zaś nie było odpowiednich kandydatów ani imienia Egierskich, ani też z familii Siedleckich, natedy nadane będą stypendya (jednak również tylko przez substytucyę) synom prywatnych oficyalistów dworskich, pochodzenia polskiego, obrządku rzymsko katolickiego, urodzonych w Galicyi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem.

Każdy ubiegający się o te stypendya wykazać winien, iż ukończył siódmy rok życia i uczęszcza do szkół publicznych z postępem dobrym w naukach i obyczajach.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne.

Pochodzący z rodziny Wojciecha i Katarzyny Siedleckich, winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić, zaś synowie prywatnych oficyalistów dworskich przedłożyć mają nadto metryki swoich rodziców na dowód, że ci urodzeni są w Galicyi, lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem.

Stypendysta, któryby otrzymał stypendyum tylko przez substytucyę, traci takowe, skoro się zgłosi kandydat mający pierwszeństwo do stypendyum przezeń zajętego, z wyjątkiem takiego wypadku może stypendysta korzystać z fundacyi aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych, jeżeli wykazywać będzie bez przerwy dobry postęp w naukach i w zachowaniu się, nadto stypendyści z familii Egierskich i Siedleckich, zatrzymać mogą stypendyum wyjątkowo jeszcze przez rok następujący bezpośrednio po ukończeniu studyów.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

We Lwowie, dnia 10 października 1896.

L 2260 (7779 3—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę lustratora przy tut. Wydziale powiatowym z roczną płacą 600 zł. w. a. i dodatkiem na koszta podróży 200 zł. w. a.

Do kwalifikacyi wymaga się:

Wiek 40 lat nieprzekroczonych,

Znajomość administracyjnych spraw gminnych,

Świadectwo moralności,

Dowody ze studyów i dotychczasowych zajęć zawodowych.

Posada nadaną będzie na rok jeden prowizorycznie, poczem w razie zdolności nastąpi stabilizacya.

Podania wnosić należy na ręce Wydziału powiatowego najpóźniej do końca listopada 1896.

Z Wydziału Rady powiatowej

Dobromil, 9 października 1896.

L. 63967 (8196 3—3)

W celu nadania jednego stypendyum o rocznych 180 zł. w. a. z fundacyi ś. p. Jakóba Kulczyckiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla ubogiej młodzieży imienia Kulczyckich, a mianowicie dla uczniów szkół publicznych aż do ukończenia nauk prawniczych.

Pierwszeństwo przed innymi będą mieć krewni fundatora ś. p. Jakóba Kulczyckiego byłego Prezesa Sądów szlacheckich Lubelskich i Lwowskich.

Prawo wyboru stypendystów służy spadkobiercom fundatora i tychże następcom (t. j. Katarzynie z Kulczyckich zamężnej Siedliskiej Edwardowi Rembowskiemu synowi Ksawery z Kulczyckich zamężnej Rembowskiej, a względnie ich spadkobiercom) pod

warunkiem jednak, że do wykonania tego prawa zgłoszą się w terminie oznaczonym niniejszym konkursem, w przeciwnym bowiem razie nadaje stypedyum c. k. Namiestnictwo.

Kompetenci winni wnieść podania swoje na ręce Dyrekcyi zakładu do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego a to najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież dowody dotychczasowych postępów w naukach, zaś zamierzający ubiegać się o stypendya z tytułu pokrewieństwa z ś. p. fundatorem, winni również wiarygodne dowody pokrewieństwa swego z fundatorem przedstawić.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 17 października 1896.

L. 839 (8232 1—3)

Przy c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie względnie przy c. k. expozyturze policyjnej w Nadbrzeziu, opróżnioną jest posada prowizorycznego c. k. strażnika cywilno policyjnego z roczną płacą 360 zł. wraz z 25% dodatkiem służbowym i prawem do dodatków dziesięcioletnich.

Ubiegający się o tę posadę, do której w myśl ust. z 19/IV 1872 Nr. 60 Dz. p. p. wysłużonym podoficerom zastrzeżone jest pierwszeństwo przed innymi kompetentami, winni wnieść własnoręcznie pisane podanie za pośrednictwem swej przełożonej komendy wojskowej lub swego przełożonego urzędu, do Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie w terminie do końca listopada rb.

Nadmienia się, że przyjęty kompetent podlega 6-cio miesięcznej próbie służbowej.

Z c. k. Dyrekcyi Policyi.

Kraków, 30 października 1896.

L. 2272 (8260 1—3)

Wydział Rady powiatowej Żydaczowskiej rozpisuje niniejszem konkurs na dwie posady lekarzy okręgowych z siedzibą w Żurawnie i w Nowemsiole z płacą roczną po 500 zł. aw. i ryczałtem na podróże służbowe po 300 zł. aw. rocznie.

Okręg sanitarny w Żurawnie obejmuje gminy: Zurawno, Pobereże, Holeszów, Włodzimirce, Lachowice podróżne i zarzeczne, Mielnicz, Lutynka, Manasterzec, Kotoryny, Protesy, Bujanów, Czerteż, Dubrawka, Tarnawka, Łysków i Korczówka z ludnością 15.356. Apteka w miejscu,

Okręg sanitarny w Nowemsiole obejmuje gminy: Nowesioło, Obłażnica, Żyrawa, Izydorówka, Sulatycze, Balicze podróżne i zarzeczne, Machliniec, Hanowce, Ruda, Iuseptycze, Krechów, Łówczyce, Jajkowce, Mazurówka, Lubsza i Sniuchów z ludnością 11.732. Lekarz okręgowy ma obowiązek utrzymywać aptekę domową.

Kompetenci prócz dostatecznej fizycznej zdatności wykazać mają następujące warunki: 1. prawo obywatelstwa austryackiego, 2. dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej, 3. nieskazitelny charakter, 4. znajomość języków krajowych, 5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim. Między kandydatami mają pierwszyństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, lub egzaminem fizykackim. Podania wnosić należy do Wydziału Rady powiatowej najdalej do dnia 30 listopada 1896.

Żydaczów, 29 października 1896.

L. 13167 (8230 1—3)

Odnośnie do konkursu w Nr. 251 Gazety Lwowskiej ogłoszonego uwiadamia się, że konkurs na posadę adjunkta urzędów pomocniczych przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie z dniem 20 listopada 1896 upływa.

Lwów, dnia 26 października 1896.

L. 1544 (8205 2—3)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

1. Na posadę starszego nauczyciela przy szkole 6 klasowej męskiej w Żywcu z roczną płacą 450 zł. i dodatkiem na mieszkanie w kwocie 45 zł.

2. ewentualnie na opróżnić się mogącą posadę stałego młodszego nauczyciela przy tejże szkole z płacą 400 zł. i dodatkiem na mieszkanie w kwocie 40 zł.

Kompetenci winni się wykazać uzdolnieniem do nauczania języka niemieckiego jako przedmiotu.

Pierwszeństwo będą mieć kandydaci z egzaminem wydziałowym z grupy I.

3. na posadę starszej nauczycielki z egzaminem wydziałowym z grupy I. przy 5 klasowej szkole żeńskiej w Żywcu z płacą 450 zł. i dodatkiem na mieszkanie w kwocie 45 zł.

4. Na posadę starszej nauczycielki (dla 4 klas niższych) przy tej samej szkole z płacą 450 zł. i dodatkiem na mieszkanie w kwocie 45 zł.

5. Na ewentualnie opróżnić się mogącą posadę stałej młodszej nauczycielki przy tej samej szkole z płacą 400 zł. i dodatkiem na mieszkanie w kwocie 40 zł.

Kompetentki winny się wykazać uzdolnieniem do nauczania języka niemieckiego jako przedmiotu.

6. Na posadę stałego nauczyciela kierującego szkołą dwuklasową 1) w Sporyszu, 2) w Rajczy z płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy za pośrednictwem przełożonej Władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żywcu najdalej do 6 tygodni po ogłoszeniu niniejszego konkursu.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
w Żywcu, 6 października 1896.
Przewodniczący c. k. Starosta.

Upadłości.

L. 21505 (8170 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku Berty Wächter właścicielki handlu galanteryjnego w Kołomyi i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. Adj. sąd. Czauderna, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adwokat dr. Mikołaj Henryk Landau w Kołomyi.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 1896 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 25 stycznia 1897 9 ogodz. przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 23 listopada 1896 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy poza obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłaszane.

Kołomyja, dnia 26 października 1896.

L. 15566 (8208 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że otworzył konkurs do majątku Wolfa Eisiga Trau handlarza towarów bławatnych w Samborze a to do całego jego ruchomego majątku, jako tez do jego nieruchomego majątku który położonym jest w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 z roku 1869 D. p. p. obowiązuje.

Komisarzem tego konkursu ustanawia się c. k. Radcę Sądu krajowego Hanika w Samborze a tymczasowym zawiadowcą adwokata krajowego dr. Józefa Steuermanna w Samborze.

Wierzycieli masy rozbiorowej Wolfa Eisiga Trau wzywa się, aby w dniu 16 listopada 1896 o godzinie 10 przed południem u komisarza konkursu stawili się, wykazali swe wierzytelności i poczynili wnioski co do zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy majątku konkursowego lub co do ustanowienia innego zawiadowcy i zastępcy zawiadowcy a przedsięwzięli też wybór wydziału wierzycieli.

Dalej wzywa się wszystkich tych, którzy do wspólnego majątku konkursowego roszczenia stawiać chcą, aby swe wierzytelności nawet w razie, gdyby już o wierzytelności te spory były wytoczone, w przeciągu dni 90 tutaj w celu uniknięcia szkodliwych skutków prawnych w ustawie konkursowej zagrożonych zgłosili i na terminie do ogólnej likwidacyi na dzień 25 stycznia 1897 o godzinie 10 przed południem wyznaczonym przed komisarzem konkursu polikwidowali i oznaczyli pierwszeństwo, według którego zaspokojenia swego żądają.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Samborze lub w pobliżu Sambora mają w zgłoszeniu swych wierzytelności wymienić pełnomocnika do odbioru uchwał, inaczej dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowionym będzie.

Wierzycielom, którzy swe wierzytelności zgłosili i na ogólnym terminie likwidacyjnym stawili się, przysługuje prawo w miejsce zawiadowcy majątku konkursowego, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli wybrania innych osób.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postęp. konk. umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Sambor, 26 października 1896.

L. 25088 (8236)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do powszechnej wiadomości, że konkurs do majątku Fischla Wassermanna z Hubina uchwałą z dnia 8 czerwca 1895 l. 9012 otwarty, został z powodu braku funduszów na pokrycie dalszych kosztów konkursu po myśli §. 154 ustawy konkursowej zniesiony.

Stanisławów, 24 października 1896.

Wyroki prasowe.

L. 23586 (8233)

C k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, że treść artykułów umieszczonych w Nrze 2 pisma peryodycznego „Prawo ludu" z daty Kraków, 25 października 1896 zawiera przedmiotową istotę a mianowicie:

a) artykułu z napisem: „Pogrzeb ś. p. Izydora Michny" (str. 22) w ustępach od słów: „Dzięki wstrętnej kreciej" do słów: „swą zemstę szatańską" i od „Pogrzeb widzę" do „gdzie nie ma ludu" występku z §. 302 u. k.

b) artykułu z napisem: „Zgromadzenie poufne w Rzezowie" (str. 23) w ustępie od „Jak włościaństwo pojmuje" do „za biednym narodem trzyma" występku z §. 303 uk.

c) artykułu z napisem „Zwołanie sejmów krajowych" (str. 26) w ustępie od „W tym zamachu" do „jako wrogów ludu" występku z §. 302 uk. i rozszerzanie inkryminowanych ustępów zostaje wzbronione.

Kraków, 28 października 1896.

Z. 240 (7815)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der als „Censurfreies Beiblatt" bezeichneten Beilage der Nr. 106 der periodischen Druckschrift: „Die Zeit" vom 10 October 1896 enthaltenen Artikel, u. zw.: 1. mit der Aufschrift: „Vom Bezirks-Effendi zum Groß-Vezier" in den Stellen von „Der Wahlmacher — um nicht . . . . bis „immer folgen können" und von „der fromme Wunsch" bis zum Schlusse; 2. unter der Rubrik: „Die Woche. Polischen Notizen§ der Absatz beginnend mit den Worten „Dem lebenden Minister-präsidenten" bis „Badeni sehr geschadet" das Vergehen nach § 300 St G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und gemäß § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 13 October 1896.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1896, Z. 26061, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Socialni Demokrat" vom 4 September 1896 wegen der Artikel: 1. „Boykott pred soudem" (Artikel VIII des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. v. J. 1863) und 2. „Prekvapujici rozsudek" (§§ 491 und 493 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr 8 R. G. Bl vom Jahre 1863) unter Bestätigung der Beschlagnahme nach 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1896, Zahl 26183, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Vysehrad" vom 5 September 1896 wegen der Stelle von „Vsechna tato prava" bis „aby byli buditeli a nikoli uspavaci" des mit 1871—1896 überschriebenen Artikels (§ 63 St. G. unter Bestätigung der Beschlagnahme nach § 493 St. P. O verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 5 September 1896, Zahl 7097, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Cesky List" vom 13 August 1896 wegen der Stellen von „Bez takoveto sjednocenosti mysli a prace" bis „usi slavne vlady stale obtezovati" des mit „Listy z Prahy", „Dvoji loket vladni" betitelten Correspondenzartikels nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 8 September 1896, Zahl 7153 Stf., die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „Labske Proudy" vom 5 September 1896 wegen der Notiz „Tajny spolek", beginnend mit den Worten „Pred anglickeho soudce" bis „o nichz policie nevi" nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse ddo. 7 September 1896, Zahl 8175 Stf., die Weiterverbreitung der Nummer 7 der periodischen Zeitschrift: „Proletar" vom 3 September 1896 wegen 1. des Artikels: „Nekolik slov o bezvladi" in den Absätzen „nam stoupencum" bis „lidskost a volnost", von „Jen zrizeni" bis „dano jest" und von „Anarchismus vzal" bis „rozhodnymi" nach § 65 lit. a St. G., 2. des Artikels: „Kreatury na papezskem stolci" im Absatze von „zasle az do b . . . . u" nach § 303 St. G. B., 3. des Artikels: „Z naseho ovzdusi" von der Stelle „kdyz jiz„ bis „zasad lidskosti" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Teschen hat mit dem Erkenntnisse vom 5 September 1896, Zahl 6535, die Weiterverbreitung der von P. Stanislaus Stojalowski in Teschen herausgegebenen und in Csacza in Ungarn gedruckten Schriften: „Zamiast Nr. 15 Pszczółki", „Zamiast Nr. 15 Wieńca polsk." und „Nie pójdziemy do Kanossy" verboten, weil die erstgenannten zwei Druckschriften den Thatbestand der Uebertretungen nach §§ 11 und 17 P. G., ferner die Artikel in „Zamiast Nr. 15 Pszczółki", und zwar: „Tak zwana klątwa — czyli tryumf prawdy" und „Z hut Trzynieckich" den Thatbestand des Vergehens nach § 302 St. G., der Artikel: „Polityka rozboru" und „Od wydawnictwa" und „Zamiast Nr. 15 Wieńca polsk." den Thatbestand des Vergehens nach § 300 St. G., endlich die Flugschrift „Nie pójdziemy do Kanossy" den Thatbestand des Vergehens nach § 302 St. G. und der Uebertretung § 491 St. G. Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, begründen.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 11343 (8191 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowym Targu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Bębenka, że Michał Bębenek wniósł przeciw niemu i spólnikom pozew o oddanie w posiadanie połowy realności nk. 54 w Białce, że wskutek tego wyznaczono termin do dalszej rozprawy w tym sporze na dzień 12 listopada 1896 godzinę 9 zrana, a dla niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Bębenka ustanowiono kuratorem ad actum dr. Marcina Kozłeckiego adwokata z Nowegotargu.

Temu kuratorowi ma pozwany udzielić potrzebnej informacyi, inaczej szkodliwe następstwa przypisze własnej opieszałości.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 15 października 1896,

L. 746 (8167 3—3)

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzyby z tytułu urzędowania p. Jana Bęgziaka jako substytuta c. k. notaryusza Ludwika Rzewuskiego w Dobromilu jakiekolwiek pretensye do kaucyi tegoż substytuta podnieść zamierzali, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej do tejże c. k. Izby notaryalnej zgłosili, w razie przeciwnym bowiem po upływie tego terminu kaucyą powyższą zwalniamy i na wydanie tejże zezwolimy.

Przemyśl, dnia 26 września 1896

L. 4.428 (8224 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Gąsiora, iż przeciw niemu wniósł Rafał Reich z Błazowy pozew o zapłatę kwoty 65 zł. i że do rozprawy termin na dzień 9 grudnia 1896 o godz 9 rano wyznaczony został, i że dla niego kuratorem adwokat dr. Leon Madejski w Tyczynie ustanowiony, wzywa się Marcina Gąsiora, by udzielił kuratorowi potrzebnej informacyi lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam poniesie.

Tyczyn, dnia 4 września 1896.

L. 17.451 (8211 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Izraela Langberga, że na pozew Mojżesza Farba przeciw niemu pto 45 zł. 75 ct. w. a termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 10 listopada 1896 wyznaczony został i że p. adw. dr. Hubricha kuratorem ustanowiono, z wezwaniem, aby ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Buczacz, 6 października 1896.

L. 4.949 (8215 2-3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu nieznanego Tomasza Kalembę, że Ewald Migula wniósł przeciw niemu oraz Franciszkowi i Janowi Kalembom pozew o zniesienie wspólności realności pod l. wyk. hip. 66 w Sance i że termin w Sądzie tutejszym do rozprawy ustnej na dzień 25 listopada 1896 wyznaczony a dla niego kuratorem dr. Lipowski notaryusz w Krzeszowicach ustanowiony został.

Wzywa się zatem Tomasza Kalembę, aby temuż kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił lub też innego pełnomocnika swego Sądowi wskazał.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 30 września 1896.

L 6706 (8153 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia niniejszem Chrystynę i Jana Preisentanz z życia i miejsca pobytu niewiadomych a względnie także ich niewiadomych spadkobierców, iż w sporze ustnym przeciw nim przez Georga Christmana, o uznanie prawa zastawu dla sumy 200 zł. m. k. w stanie biernym realności wyk. hip. l. 47 ks. gr. dla gminy Kupnowice zaintabulowanego za zgasłe, wczętym, a do rozprawy na dzień 2 grudnia 1896 dekretowanym, ustanowił dla tychże pozwanych naczelnika gminy Kupnowice Antoniego Rebmanna kuratorem, zaczem pozwani temuż potrzebnej w tym sporze informacyi udzielić mają, ewentualnie innego zastępcę sobie obrać mają i o tem tutejszy sąd zawiadomić, ileże w razie przeciwnym złe skutki sobie przypiszą.

Rudki, dnia 4 września 1896.

C. k. Radca Sądu krajowego.

L. 9504 (8182 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Kopacza, że przeciw niemu wytoczyła Kasa gminna pożyczkowa w Czermny pozew o zapłacenie kwoty 135 zł. 27 ct i że do rozprawy na takowy termin na dzień 18 listopada 1896 wyznaczono a dla niego kuratora adwokata dr. Chwaliboga z Jasła ustanowiono.

Wzywa się przeto Jakóba Kopacza, by ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Jasło, 28 września 1896.

L. 15480 (8188 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Wojtasa z Szalowy, że dnia 9 października 1896 do l. 15480 wniosła przeciw niemu Julianna Perłowska z Szalowy skargę o zapłacenie kwoty 34 zł. aw. z pn, na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 6 listopada 1896 o godz. 9 przed południem, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Sterna adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, dnia 12 października 1896.

L. 701 (8166 3—3)

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzyby z tytułu urzędowania p Stanisława Kielara jako substytuta śp. Józefa Mikułowskiego notaryusza w Dobromilu jakiekolwiek pretensye do kaucyi tegoż substytuta podnieść zamierzali, by takowe w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej do tejże c k. Izby notaryalnej zgłosili, w razie przeciwnym bowiem po upływie tego terminu kaucyę powyższą zwolnimy i na wydanie tejże zezwolimy.

Przemyśl, dnia 5 września 1896.

L. 52710 (7917 3—3)

C. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu A. Krajewskiemu, że przeciw niemu został dnia 8 sierpnia 1896 l 51532 na rzecz Gal. kasy oszczędności wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. aw. z pn.

Gdy miejsce pobytu A. Krajewskiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Godlewskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Marynowskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem A. Krajewskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, 14 sierpnia 1896.

L. 63181 (7918 3 3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza książeczki gal. kasy oszczędności we Lwowie dla Jana Śnieżek Nr. 393 9 na kwotę 410 zł. 6 ct w kapitale i 12 zł. 48 ct. w odsetkach opiewającej, żeby takową w ciągu 6 miesięcy od 3 ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej przedłożył, inaczej za amortyzowaną uznaną zostanie.

Lwów, d. 7 października 1896.

L. 15.129 (7924 3—3)

C k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem Leizora Amadę i Leibę Littmana, iż dla nich jako niewiadomych z miejsca pobytu w sprawie przekazania kapitału propinacyjnego za zniesione w należących do Włodzimierza Ustrzyckiego dobrach „Czelatyce ⅓ część z połowy także część Józefowicza zwana“ wykazem hipotecznym 167 objętych, prawo propinacyi adwokat dr. Ludwik Süsswein w Przemyślu kuratorem mianowany został

Zarazem wzywa się Leizora Amadę i Leibę Littmanna, aby co do swego zastępstwa z ustanowionym kuratorem tem pewniej się porozumieli, lub też innego zastępcę sobie ustanowili, ile że w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie będą mogli przypisać.

Przemyśl, 19 września 1896.

L. 5529 (7908 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Grzymałowie celem doręczenia ts. uchwały z dnia 21 lipca 1895 l. 5290 ustanawia Samuela Wolfa Gottesmana z Grzymałowa kuratorem ad actum dla niewiadomej z miejsca pobytu Ryfki Sass i o tem tę celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

Grzymałów, 29 lipca 1896.

L. 21645 (7925 2 - 3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Markusa Bałamuta, że wskutek skargi Mojżesza Fünfera w dniu 15 października 1896 l. 21645 nakaz zapłaty przeciw niemu wydany i usta nowionemu dla niego kuratorowi dr. Mützowi, adwokatowi w Tarnowie doręczony został.

Tarnów, 15 października 1896.

L. 4909 (7910 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie uwiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Annę Harbut, że celem doręczenia jej tej rezolucyi z dnia 20 września 1895 l. 4123 ustanowiono dla niej kuratorem Wincentego Niteckiego w Makowie.

C. k. sąd powiatowy.

Maków, 1 października 1896.

L. 58836 (7948 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa posiadacza wekslu oryginalnego, z daty „Lwów, 6 maja 1896 na 63 zł. 55 ct.“ opiewającego dnia 7 września 1896 we Lwowie płatnego, przez Samuela Grossfelda wystawionego, a przez Józefa Friedlera akceptowanego, aby takowy w ciągu 45 dni od 3 ogłoszenia edyktu niniejszego w „Gazecie Lwowskiej“ Sądowi temu przedłożył, inaczej za umorzony uznany zostanie.

Lwów, dnia 16 września 1896.

L. 6754 (7957 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaśle podaje do wiadomości, że Jadwiga Włodek właścicielka dóbr Świerchowa pełnomocnictwem ogólnem i szczegółowem z daty Kraków 29 września 1896 ustanowiła adwokata dr. Adama Bogusza w Krakowie swym pełnomocnikiem.

Jasło, 1 października 1896.

L. 7.140 (8117 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ozyasza recte Szyję Ewena, że w sprawie egzekucyjnej Leizera i Maryem z Weinmanów Schwarzów jako cesyonaryuszów Herscha Wiesena przeciw Ozyaszowi recte Schyi Ewenowi i Izaakowi Ewenowi pcto 300 zł. zpn. o wpis egzekucyjnego prawa zastawu ustanowiony został dla Ozyasza recte Szyi Ewena kuratorem notaryusz w Rozwadowie Ludwik Miąsik, któremu doręczono rezolucyę z 1 maja 1895 l. 1820 dla Ozyasza recte Szyi Ewena przeznaczoną.

Rozwadów dnia 10 października 1896.

L. 66.150 (8228 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek wniesionego przez c. k. uprzyw. gal. akc. Bank hipoteczny w sprawie egzek. tegoż Banku przeciw Maryi z hr. Tarnowskich Sarneckiej pto 2400 zł. i 2550 zł. zpn. podania l 48.213/96 rozpisaną została licytacya sumy 80.000 zł. na rzecz dłużniczki na dobrach Turynka ciążącej uchwałą z dnia 22-go sierpnia b. r. l. 48 213.

Powyższa uchwała doręcza się z miejsca pobytu niewiadomemu Waleryanowi Korwin Sarneckiemu do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Starzewskiego we Lwowie z zastępstwem adw. dr. Schrenzla ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Waleryana Korwin Sarneckiego, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 24 października 1896.

L. 1.293 (8255 1—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa wszystkich, którzyby twierdzili, iż w myśl pierwszego ustępu §. 25 ustawy notaryalnej przysługuje ich pretensyom na mocy ustawy prawo zastawu na kaucyi ś. p. Michała Borowskiego, c. k. notaryusza w Podhajcach i tegoż substytuta dr. Marcina Bujnowskiego, by z pretensyami swemi w przeciągu sześciu miesięcy do tut. Izby notaryalnej się zgłosili, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye orzeczonym zostanie zwrot tej kaucyi jej właścicielowi.

C. k Izba notaryalna

Lwów, dnia 26 września 1896.

L. 12.218 (8246 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Bartłomieja Warmusa, że przeciw niemu i spólnikom wniósł Jan Warmus skargę de praes 20 września 1896 l. 12 218 o zapłacenie 62 zł. 80 ct. w. a. zpn.

Na tę skargę wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 5 listopada 1896 o godzinie 9 rano, a dla wymienionego pozwanego ustanowiono kuratorem ad actum dr. Marcina Kozłeckiego adwokata z Nowegotargu.

Temu kuratorowi ma pozwany udzielić potrzebnej informacyi lub ustanowić sobie innego zastępcę, inaczej szkodliwe skutki przypisze swej opieszałości.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 27 września 1896.

L. 7.556 (8243 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Szymona Herscha Hacka, Simche Friessa i Dawida Leibę Friessa, że przeciw nim i innym wnieśli Szymon i Estera Neubartowie skargę de praes 21 czerwca 1895 l. 6287 o własność połowy realności l-h. 90 w Jedliczu i że kuratorem dla nich ustanowiony został adwokat dr Jugendfein w Krośnie, któremu winni udzielić środków do obrony służących lub ustanowić sobie innego pełnomocnika.

Termin do rozprawy wyznaczono na dzień 19 listopada 1896.

Krosno, dnia 3 września 1895.

L. 8428 (8242 1—3)

Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Józefa Wołosza, Wawrzyńca Wołosza, Annę z Wołosów Siennicką i Kataryne Wołosz, że kasa pożyczkowa gminy chrześciańskiej Majdan wniosła przeciw nim pod dniem 28 września 1896 l. 8428 skargę o zapłacenie kwoty 28 zł. w. a. zpn., na którą termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 23 listopada 1896 o godzinie 9 rano w tutejszym Sądzie wyznaczono i dla nich kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Bryka z Kolbuszowej ustanowiono.

Wzywa się zatem niewiadomych z miejsca pobytu, by swemu kuratorowi środki ku obronie służące donieśli lub innego pełnomocnika sobie obrali.

C. k. Sąd powiatowy

Kolbuszowa, 14 października 1896.

L. 8.133 (8238 1—3)

C. k Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Jaśle zawiadamia Franciszka Kudiełkę, iż przeciw niemu wniosła Honorata Skórska pozew o zapłacenie kwoty 20 zł, wskutek czego dla niego jako z miejsca pobytu niewiadomego, kuratorem adwokata dr. Chwaliboga w Jaśle ustanowiono i termin do rozprawy drobiazgowej na 25 listopada 1899 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Jasło, 25 lipca 1896.

L. 26.850 (7916 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż do tegoż Sądu dnia 8 marca 1895 do l. 13.719 wniósł Ludwik Schönthaler przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Samuelowi Leibe Handel względnie tegoż niewiadomym z imienia, życia i miejsca pobytu spadkobiercom przez kuratora i edykta, 2) spadkobiercom Samuela Margosches a mianowicie Mendlowi Margosches we Lwowie prywatnemu ul. Sykstuska l. 3, Ozyaszowi Chaimowi Margosches, prywatnemu Eleazorowi Józefowi Margosches u Ozyasza Chaima Margosches w Tarnowie, 3) dziedzicom Markusa Ehrenpreis t. j. Jakubowi Meschu'im 2 im. Ehrenpreis, Dreszli Ehrenpreis, Gitli Ehrenpreis ur. Fränkel lk. 574²/₄, dalej Jencie Perl Stadler lk. 114³/₄ we Lwowie wreszcie dziedzicom bp. Etli Ehrenpreis niewiadomym z życia i miejsca pobytu do rąk ustanowić się mającego kuratora i przez edykta, 4) Jencie Goldstern w Stryju, 5) Domowi handlowemu Schaje Abraham Bubers Söhne we Lwowie, pozew o uznanie prawa zastawu dla sumy 1000 zł., mk. w stanie biernym realności lk. 18³/₄ we Lwowie wedle wyk hip. l. 16 IV karta C poz. 1, 2, 3, 4, 11, na rzecz Samuela Leiby Handel, Samuela Margosches i Markusa Ehrenpreis, względnie spadkobierców tychże zaintabulowanego wraz z ciążącemi na części tej sumy z klauzulą §. 822 n. pretensyami w kwocie 200 zł. w. s. zpn. na rzecz Jenty Goldstern a w kwotach 267 zł. 83 ct. w. a zpn, 278 zł. 49 ct. w. a. zpn, 278 zł. 49 ct. w. a. zpn. i 117 zł. 60 ct. w. a. zpn. na rzecz domu handlowego Schaje Abraham Bubers Söhne za zgasłe i o wykreślenie wszystkich tych sum, na który to pozew, obrona do dnia 1 listopada 1896 wniesioną być ma.

Napis powyższego pozwu wraz z odnośną uchwałą doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym Dresli Ehrenpreis, Jencie Perli 2 im. Stadler i Jencie Goldstern do rąk równocześnie w osobie adwokata dr. Maurycego Ambesa z zastępstwem adwokata dr. Leona Ziona ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Dreslę Ehrenpreis, Jentę Perlę dwoja imion Stadler i Jentę Goldstern względnie tychże nieznanych spadkobierców, aby w należytym czasie ustanowionemu kuratorowi do swej obrony służące środki dostarczyli lub też innego zastępcę sobie wybrali i tegoż Sądowi wymienili, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki same sobie przypiszą.

We Lwowie dnia 23 maja 1896.

L. 9266 (7911 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Schallera, iż w sprawie egzekucyjnej Feibisza Hirscha przeciw niemu o zapłacenie 530 zł. z pn ustanawia się kuratora Józefa Müllera, któremu równocześnie wydane w tej sprawie uchwały się doręcza, a któremu kurand ma udzielić potrzebne informacye lub też wskazać Sądowi swego zastępcę.

C. k. Sąd powiatowy.

Nadwórna, dnia 12 września 1896.

L. 6023 (7998)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Tadeusz Paraskowicz“ którą używać będzie Tadeusz Paraskowicz jako posiadacz apteki w Zabłociu ad Żywiec podpisując takową „Tadeusz Paraskowicz“.

Wadowice, 3 października 1896.

L. 20329 (7996 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Samuela Schiffa, że w sprawie wekslowej Abrahama Teichthala przeciw niemu pto 65 zł. w. a. z pn., kuratorem dla niego tutejszego adw. dr. Hermana Mütza ustanowiono i temuż nakaz zapłaty z dnia 23 lipca 1896 l. 15639 doręczono.

Tarnów, 1 października 1896.

L. 13 327 (7969 1—3)

C.k. Sąd powiatowy w Radziechowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Dmytra Bliźniuk, że przeciw niemu przez Annę Świstuniową p. zew de praes. 17 sierpnia 1896 l. 13 327 o zaprzeczenie prawa dziedziczenia po śp. Józefie Bliźniuku wniesiony został.

Dla Dmytra Bliźniuka ustanawia się kuratorem ad actum Zdzisława Więckowskiego notaryusza w Radziechowie i temuż powyższy pozew się doręcza, wyznaczając termin do rozprawy na dzień 22 grudnia 1896.

Wzywa się zatem Dmytra Bliźniuka, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał.

Radziechów 10 września 1896.

L. 7470 (7936 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, że Artyma Kotowicza naczelnika gminy Zastawie ustanowił kuratorem dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryi z Kotowiczów Gajowej celem doręczenia uchwały tabularnej tusądowej z dnia 30 czerwca 1896 l. 5060.

Uhnów, dnia 30 września 1896.

L. 9418 (8007)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Swiętcnia, że w sprawie intabulacyi Arona Bohrera za właściciela 1 3 części realności lwh. 26 ks. gr. gminy Łączki ustanowiono dla niego kuratorem ad actum Jędrzeja Rusina i temu kuratorowi rezolucyę z 23 października 1896 l. 12668 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 16 sierpnia 1896.

L. 17488 (7993 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomą w Ameryce przebywać mającą Maryę z Suwaldów Reszko, że celem doręczenia jej uchwały tabularnej z dnia 20 czerwca 1896 l. 11503 ustanowił dla niej kuratorem adwokata dr. Łużeckiego i rzeczoną uchwałę temu kuratorowi doręczył

Przemyśl, 19 września 1896.

L. 55.748 (7947 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa wskutek podań Jana Myszkowskiego de praes. 10 lipca 1896 l. 44.520 i de praes 1 sierpnia 1896 l. 49.871 posiadacza:

1) Kuponów od 4% obligacyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego, serya C. Nr. 12 499, 14.166, 12.175, 12.053, z których każden na 1000 zł. w. a. opiewa: dnia 30 czerwca 1896 płatnych.

2) Kuponu od 4% oligacyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego serya D. Nr. 767 na 500 zł. w. a. opiewającego dnia 30 czerwca 1896 płatnego.

3) Kuponu od tej samej ad 2 wymienionej obligacyi, dnia 31 grudnia 1896 płatnego.

4) Kuponów od następujących 4% listów zastawnych galic Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie z okresu 56 letnim dnia 30 czerwca 1896 płatnych.

a) Serya II. Nr. 1849 i 1850 z których każdy na 10.000 koron opiewa.

b) Serya III. Nr. 11 839, 13 994, 17 585, 17.645, 17.742, 18 235, 18 236, 18.237, 18.238, 18.239, 18.240, 20.658, 20.660, 20 663, 20.664, 20 665, 20.666, 31.631, 33.895, 33.918, 35 583, 36 452, 37.983, 37 984 i 20.657, z których każdy na 2000 koron opiewa

c) Serya IV. Nr. 4.763, 6.683 i 6.684, z których każdy na 1000 koron opiewa,

aby powyższe kupony w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, licząc od dnia zapadłości każdego kuponu Sądowi tem pewniej przedłożył, ile że takowe po bezskutecznie upłynionym czasie na powtórne żądanie proszącego Jana Myszkowskiego za umorzone uznane zostaną

Lwów dnia 26 września 1896.

L. 6326 (8044 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Nisku ustanawia w sprawie egzekucyjnej Izaaka Neuwirtha przeciw Perszonowi Karpfowi i Sarze 1 Karpf, 2 Katz pcto 50 zł. z pn. dla niewiadomej z miejsca pobytu Sary 1 Karpf, 2 Katz kuratora w osobie adwokata dr. Józefa Rotbluma z Niska celem doręczenia mu rezolucyi z dnia 24 października 1895 l. 9504 i 9505.

Nisko, dnia 17 sierpnia 1896.

L. 10495 (8001 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Klausnera, iż celem doręczenia t. s. rezolucyi z dnia 10 sierpnia 1896 l. 10495 ustanowiony został dla niego kurator ad actum w osobie dr Ludwika Glasera adwokata w Tarnowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, 10 września 1896.

L. 5868 (8041 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu, Frimy Goldhirsch, Scheindli Bruchner, Fiszla Bruchnera, Re zie Bruchner, Basie Stichlerj i Chaji Hass, kuratorem ad actum Benjamina Maksymiliana Reinera z Mielnicy, iż celem doręczenia im uchwały tab z dnia 14 października 1894 l. 9139.

Mielnica, dnia 8 czerwca 1896.

L. 6486 (7991 1—3)

C. k. Sąd dobwoowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa zaliczkowego w Limanowy w dniu 12 marca 1896 odbytem potwierdzono uskuteczniony przez Radę nadzorczą tegoż Towarzystwa wybór p. Stanisława Oraczewskiego na zastępcę Dyrekcyi.

Nowy Sącz, 3 października 1896.

L. 6088 (8042 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy wzywa nieobecnego Dawida Pluth, aby do spadku zmarłego w Dźwiniaczce dnia 15 maja 1892 bez ostatniej woli rozporządzenia ojcu Mordka Pluth w przeciągu jednego roku w Sądzie tutejszym oświadczył się, gdyż w przeciwnym razie ta rozprawa spadkowa tylko z interesowanymi, którzy do spadku się oświadczyli i z ustanowionym dlań kuratorem Abrahamem Wechselblattem z Dźwiniaczki przeprowadzoną zostanie.

Mielnica, dnia 30 maja 1896.

L. 2883 (7963 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Pietruszewskiego, że przeznaczoną dlań tutejszo sądową rezolucyę z dnia 20 stycznia 1895 l. 171 doręcza równocześnie ustanowionemu kuratorowi Wawrzyńcowi Kramowi z Nawsia brzosteckiego.

Brzostek, dnia 25 lipca 1896.

L. 19.707 (8028 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Mosesa Dresnera, że na prośbę Abrahama Abelesa wydano przeciw niemu tu sąd: uchwałą z dnia 17 października 1896 l. 19.707 nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. w. a. zpn.

Oraz ustanowił Sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Süssweina i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 17 października 1896.

L. 16.748 (8027 1—3)

C. k Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leibę Stachla, że w skutek prośby Rubina Stryjera Sąd przyjął uchwałą z dnia 11 lipca 1896 l. 12.733 do wiadomości cessyę z daty Jaworów 10 czerwca 1896, wedle której Leib Stachel swą pretensyę w kwocie 25 zł. zpn. do Wilhelma Webera odstąpił na własność Rubinowi Stryjerowi.

Oraz ustanowił dla tegoż nieobecnego, celem doręczenia mu powyższej uchwały, kuratorem ad actum adw. dr. Reisnera w Przemyślu i poleca mu, by się z kuratorem co do tej uchwały porozumiał, lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawił, ile że w razie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, dnia 5 września 1896.

L. 60083 (8019 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia były dom handlowy Herscha Webera i syna i jego nieznanych prawonabywców tudzież niewiadomego z miejsca pobytu i życia Schmaję Mintzeles i jego nieznanych prawonabywców, że z powodu wniesionej 18 września 1896 l. 60083 i 60084 prośby Rozyny Boreckiej o uznanie za nieusprawiedliwioną prenotacyi prawa zastawu w stanie biernym realności lk. 473¼ we Lwowie wedle pozycyi 4 dla sumy 71 zł m. k. na rzecz domu handlowego Herscha Webera i syna a wedle poz. 5 dla sumy 52 zł m. k. na rzecz Schmaje Mintzelesa ciążącego do przesłuchania tych wierzycieli wyznacza, termin na 23 listopada 1896 o godzinie 11 przed południem w tutejszym sądzie, a dla nich ustanawia kuratorem adwokata dr. M. Sokala ze zastępstwem adw. dr. Rosmarina.

Lwów, dnia 10 października 1896.

L. 7175 (8040 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Grzymałowie celem doręczenia ts. uchwały z dnia 17 lipca 1896 l. 5120 ustanawia Jana Juhre z Grzymałowa kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Onufrego Gasznira i o tem tegoż celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

Grzymałów, 26 września 1896.

L. 8509 (8035 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Katarzynę Sliwak, że rezolucya tusądowa z dnia 6 września 1895 l. 9151 w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw niej i Zuzannie Berezowskiej pto 661 zł. 25 ct. dla niej przeznaczona doręczoną została do rąk kuratora p. Edwarda Suchardy c. k. notaryusza w Chodorowie.

Chodorów, dnia 12 października 1896.

L. 6065 (8030)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Th. Lintscher“ którą używać będzie Teodor Lintscher jako posiadacz zakładu introligatorskiego, drukarni i sprzedaży książek w Żywcu podpisując takową „Th Lintscher“.

Wadowice, 3 października 1896.

L. 38.658 (8098 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Puszetową, że przeciw niej wniosła powiatowa Kasa oszczędności w Krakowie pozew de praes 21 września 1896 l. 37.643 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 6500 zł. w. a. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 25 września 1896 l. 37.643 doręczony został ustanowionemu dla tejże kuratorowi adw. dr. Stanisławowi Tomikowi ze substytucyą adw. dr. Tadeusza Gluzińskiego w Krakowie, i poleca Maryi Puszetowej, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła, lub innego pełnomocnika sobie obrała i Sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Kraków, dnia 9 października 1896.

L 37.764 (8099 1—3)

C k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Felicyana Szopskiego, że przeciw niemu wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pozew de praes. 4 lipca 1896 l. 25.740 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 129 zł z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 7 lipca 1896 l. 25 740 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Kwiecińskiemu ze substytucyą adw. dr. Gluzińskiego w Krakowie, i poleca Felicyanowi Szopskiemu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 2 października 1896.

---

8 L.343 (8063 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Wincentego i Rozalię Nowaków, iż Leni Rosa 1-mo Dyamant 2-do Sternowa i sp. przeciw nim pozew de praes. 5 października 1896 l. 8 343 o wykreślenie sumy 200 zł. zpn. ze stanu ciężarów 7/8 części realności l. wyk. 326 ks. gr. gm. Nowy Sącz wnieśli i że takowy do postępowania pisemnego zadekretowano, odnośną uchwałę dla nich przeznaczoną kuratorowi p. adw. dr. Rożańskiemu w Nowym Sączu udzielono.

Wzywa się zatem Wincentego i Rozalię Nowaków, by ustawionemu dla nich kuratorowi potrzebne środki do obrony udzielili lub sobie innego pełnomocnika ustanowili, inaczej z zaniedbania tego wynikłe skutki sami sobie przypiszą.

Nowy Sącz 10 października 1896.

L 5478 (8062 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Elżbietę Pilecką, a w razie jej śmierci jej niewiadomych spadkobierców, iż z powodu niemożności doręczenia jej tus. uchwały tabularnej z 2 listopada 1895 l. 7.113 co do przeniesienia prawa zastawu dla 1/6 części sum 600 zł. m. konwencyjnej i 200 zł. monety konwencyjnej zpn. w stanie biernym realności wyk. hip. l. 653 ks. gr. gminy Brzeżany intabulowanych na rzecz Mechla Korna ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Schüssla z Brzeżan i temuż tę uchwałę się doręcza.

Brzeżany, 3 października 1896.

L. 6091 (8075)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Sorysa, że celem doręczenia mu rezolucyi hipotecznej z 27 czerwca 1896 l. 4534 dla niego kuratorem Jan Biliński z Rychwałdu ustanowiony został.

Tuchów, dnia 27 sierpnia 1896.

L. 14609 (8089)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojudynczych firmy „Lazar Margulies“ handel lamp i nafty w Krakowie z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Kraków, dn 24 kwietnia 1896.

L. 14937 (8091)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy: „F. Gumplowicz“ handel bławatny w Krakowie, z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Kraków, dn. 24 kwietnia 1896.

L 13?45 (8090)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z re estru dla firm pojedynczych firmy: „S Rubinstein“, handel i ajencya mąki w Krakowie z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Kraków, 10 kwietnia 1896.

L. 17019 (8093)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: „S. Süsskind“, której używać będzie Schia Süsskind jako dzierżawca prawa propinacyi w Szczurowy, podpisując takową słowami: „S. Süsskind“.

Kraków, dnia 7 maja 1896.

L. 23625 (8092)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „Schia Kluger“ handel towarów norymberskich i galanteryjnych w Krakowie, z powodu zaniechania handlu.

Kraków, dn. 26 czerwca 1896.

L. 14289 (8094)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Ignacy Monderer“ handel zboża w Bochni, z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Kraków, dn. 17 kwietnia 1896.

L. 36801 (8096)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „Hirsch Langer“ handel korzenny, mąki i otrąb w Trzebini, z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Kraków, 25 września 1896.

L. 37859 (9097)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „Mojżesz Balicer majster złotnik i jubiler“ w Krakowie z powodu śmierci właściciela.

Kraków, 2 października 1896.

L. 2377 (8064 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku ogłasza, że w tusądowym Urzędzie depozytowym są od przeszło 30 lat przechowane.

A. W gotówce.

1. Tom II. str. 93 w masie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi Skarbu przeciw Ignacemu Parysowi pto 500 zł. m. k., kwota 7 zł. 60½ ct. wskutek uchwały z daty 27 czerwca 1859 l. 4470.

B. w książeczkach przemyskiej kasy oszczędności.

1. Tom II. str. 86 w masie egzekucyjnej Petroneli z Nowosieleckich Koseckiej przeciw Piotrowi, Floryanowi, Lorenzowi, Konstantemu, Ignacemu Nowosielskim z 5% odsetki od kapitału 30000 zł. p. na dobrach Bartkówka niegdyś Jędrzeja Rylskiego zaintabulowanego l. 33561 na kwotę 487 zł. 81 ct. wskutek uchwały z daty 20 maja 1859 l. 3559.

2. Tom II. str. 84 w masie spadkowej Sylwestra Cieszanowskiego l. 14689 na kwotę 20 zł. 33 ct. wskutek uchwały z daty 22 sierpnia 1862 l. 7992.

C. W innych papierach wartościowych.

1. Tom II. str. 92 w masie Stanisława Humnickiego przeciw Liberatowi Janowskiemu pto 250 zł.; poświadczenie odbioru kasy długów państwa z daty 22 lutego 1849 l. 2776 na kwotę 171 m. k. czyli 179 zł. 55 ct. a w. wskutek uchwały z daty 23 listopada 1843 l. 13661.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby do powyższej gotówki, książeczek przemyskiej kasy oszczędności lub innych papierów wartościowych jakie prawa sobie rościli, by w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni prawa swe wykazali i prośbę o wydanie wnieśli, gdyż inaczej te depozyta na rzecz Skarbu państwa jako przepadłe uznane zostaną.

Sanok, 1 października 1896.

L 16.354 (8100 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Abrahama Mojżesza Fragnera, Jachwetę Fragner, Herschla Fragnera, Krendlę Fragner, Blumę z Fragnerów Elsterową, Chaję Sarę ze Sonderlingów Fragnerową i Chaję Nechę Wetzlerową względnie ich niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców, iż realność pod l. k. 159 dz. VIII w Krakowie za pustkę uznaną została i że w celu zastąpienia ich w tej sprawie ustanowiono dla Abrahama Mojżesza Fragnera, Jachwety Fragner, Herschla Fragnera, Krendli Fragner, Blumy z Fragnerów Elsterowej, Chaji Sary ze Sonderlingów Fragnerowej kuratorem p. adw. dr. Leona Fischlowitza, a dla Chaji Nechy Weltzlerowej kuratorem p. adw. dr. Stefana Eichhorna.

Kraków, dnia 15 maja 1896.

L 17680 (8105)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy ogłasza, że wpisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Dawid Flick“.

Tarnopol, 3 października 1896.

L. 10149 (8104)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, iż wpisaną w rejestrze handlowym firmę Leon i Stanisław Czekoński fabryka tudzież warstat naprawy i skład komisowy maszyn rolniczych w Czortkowie z powodu śmierci pierwszego wspólnika wykreślono.

Tarnopol, 6 czerwca 1896.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Teatr hr. Skarbka.

We wtorek dnia 3 listopada

Sprzedana Narzeczona

opera w 3 a. F. Smetany słowa K. Sabiny (z repertuaru teatrów w Pradze i Wiedniu)

OSOBY:

Kruszyna wieśniak .	Kiczman
Katinka jego żona .	Kasprowiczowa
Marynka ich córka .	Bohussówna
Michał gospodarz .	Kratochwil
Agnieszka jego żona .	Skalska
Tomek ich syn . .	Orzelski
Janek syn Michała po pierwszej żonie . .	Jerzyna
Kezal swat . .	Bogucki
Skoczek, dyrektor komedyantów	Lelewicz
Esmeralda tancerka .	Kliszowska
Muffi komedyant przebrany za Indyanina . .	Jednowski

Rzecz dzieje się w Czechach.
Reżyser J. Myszkowski
Nowe kostyumy podług oryginalnych wzorów.
Nowe dekoracye.

W antraktach powinno się palić papierosy tylko w tutkach Niemojowskiego.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Najlepszy prawdziwie domowy wikt na maśle poleca Szanownej Publiczności jadalnia przy ul. Mickiewicza l. 6 1253

Udziela lekcye francuskiego ubogim bezpłatnie. Powstaniec, restante Lwów. 1231

Dwa medale zasługi!

Proszę żądać tutek
NIEMOJOWSKIEGO
wszędzie do nabycia.
Nowość: Tutki egipskie „**Orient**“

Uznanie
Lwowskiego Laboratoryum chemicznego.

ARTUR KOSCICKI
(SYRIUSZ) 1255
Lwów, ul. Zamarstynowska l. 11 (dom własny) **ul. Trzeciego Maja l. 2.**
poleca wprost z Ameryki wyborną **kawę** pół kilo zł. 1. — Najlepsze **herbaty** pół kilo zł. 1.50 do zł. 6. — **koniak** kuracyjny butelka zł. 1.80 do zł. 5.

Nowo założony

wielki skład nut

poleca 1241

KSIĘGARNIA POLSKA

Lwów, plac Maryacki 11,
tanie wydawnictwa Petersa, Litolffa, Steingräbera i innych posiadamy zawsze w komplecie na składzie.
Katalogi wysyłamy na żądanie franko.

TUTKI 1256

Po każdem jedzeniu należy palić sensacyjne papierosy z **tutek „Sanitas“** (z watą odtłuszczoną dr. Burnsa) 1000 sztuk w pudełkach zł. 1.70; 3000 szt. franko za zaliczką wysyłają **Bracia Elster, Lwów, Akademicka 12.**

Artykuły japońskie

poleca w najlepszej jakości w olbrzymim wyborze po najtańszych cenach

Ludwik Feigl

Lwów, pasaż Hausmana 8.

Świeży transport bardzo dobrej

HERBATY

otrzymał i poleca 1233

Fryderyk Schubuth

Lwów, Rynek l. 45.

Kule bilardowe
garnitur od zł. 7 do zł. 11.50
Skórki do kijów, klej i plasterki
do naklejania tychże
Punkciki pod kręgielki,
Płótno jedwabne
do podklejania sukna,
Kreda do kijów,
Ramki na gazety,
Podstawki kauczukowe pod szklanki,
Pompy do piwa
po cenach nader przystępnych
poleca

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek l. 38.

Najtaniej i najlepiej kupić można 1202

aparata i przybory fotograficzne

w najstarszym składzie

Ludwika Feigla

Lwów, pasaż Hausmana l. 8.

„NOWY WYNALAZEK

PARF^IE **IXORA**

ED. PINAUD

Mydło........	à l'IXORA
Essencya dla chustek...	à l'IXORA
Woda tualetowa........	à l'IXORA
Pomada........	à l'IXORA
Olejek........	à l'IXORA
Puder ryżowy........	à l'IXORA
Kosmetyk........	à l'IXORA

37, boulevard de Strasbourg, 37.

C. k. uprzyw.

Fabryka szkła

taflowego i źwierciadłowego

KUPFER & GLASER

Lwów, ul. Kazimierzowska 28.
polecają swe najlepsze
wyroby krajowe
szkła w taflach
we wszystkich jakościach i rozmiarach
zwłaszcza
szyby solinowe (belgijskie), szkło dachowe
kolorowe, matowe i w deseniach,
szkło źwierciadłowe,
jak i lustra w ramach itp.
Oszklenia nowych budowli wykonywuje się pod gwarancyą najsta ranniej. 1149
Kit i dyament do rznięcia szkła.

MAGAZYN FUTER

BRACI LUBELSKICH

Lwów, ul. Walowa l. 3 1182

posiada na składzie obfity wybór we wszelkich najnowszych fasonach, tak męskich jakoteż damskich, oraz materye na wierzchy do futer i przyjmuje wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące, wykonywując takowe według najnowszej mody i po najniższych cenach. Cenniki franko.

Wielka Insprucka Loterya 50 centowa

Ciągnienie w sobotę. Ciągnienie 7. listopada.

Główna wygrana 75.000 koron

Gotówka 20 prc. mniej. 1170

Losy po 50 ct. sprzedają: M. Jonasz, Kitz i Stoff, August Schellenberg i Syn, Schellenberg i Kreiser, Sokal i Lilien, M. Klarfeld.

Nowe bibułki egipskie „NIL“

nie czernieją i nie zawierają gliceryny 1 książeczka o 250 bibułkach ct. 6 — 50 książeczek zł. 2.50. — Tutki egipskie „NIL“ 1000 sztuk w pudełkach zł. 1.70 wysyłają za zaliczką

BRACIA ELSTER, Lwów, Akademicka 12.

Kupcom rabat. 1257

OGŁOSZENIE.

Niniejszem ogłasza się XIX. król. węg.

LOTERYĘ DOBROCZYNNĄ PAŃSTWOWĄ

której czysty dochód

według Najwyższego postanowienia Jego ces. i król. Mości ma być podzielony między 1) utworzyć się mający fundusz dla wdów i sierót po urzędnikach rządowych, 2) Arcyksiężnej Stefanii w Kerdi Vasarhely, 3) Budapeszteńskie schronisko dla dzieci, 4) Mensa academica in Koloswar. 5) Towarzystwo kolonii wakacyjnych dla dzieci, 6) Towarzystwo Białego Krzyża, 7) Koło Czr-Krenicy urządzić się mający szpital nadmorski dla dzieci. 8) Pierwszy budapeszteński związek ogródków froeblowskich, 9) Budapeszteńskie Towarzystwo szpitalne „Elżbiety“, 10) Dom sierót w Györ-Nadorvaros, 10) Dom sierót „Elżbiety w Nagyvarad, 12) Budapeszteńska kuchnia ludowa w 7. powiecie

Wygrane tej loteryi postanowione w ogólnej liczbie 3282, wynoszą wedle następnego planu gry 160.000 zł a mianowicie:

1	główna wygrana z	60000 zł.	w gotówce	2	wygrane po .	2000 zł.	w gotówce
1	„ „	15000 „		4	„ .	1000 „	
1	„ „	10000 „		20	„ .	500 „	
1	wygrana z .	5000 „		50	„ .	100 „	
1	„ .	4000 „		200	„ .	50 „	
1	„ .	3000 „		3000	„ .	10 „	

Ciągnienie nastąpi nieodwołalnie 28 grudnia 1896.

Los kosztuje 2 zł. a. w.

Losy można dostać w Dyrekcyi loteryi w Budapeszcie (Peszt, główny urząd cłowy, suteryny), u wszystkich urzędów loteryjnych, solnych i podatkowych, prawie we wszystkich urzędach pocztowych, w banku „Merkur“ w Wiedniu i u organów do sprzedaży ustanowionych we wszystkich miejscowościach monarchii.

Budapeszt, 4 października 1896. **Król. węg. Dyrekcya loteryi.** 1282

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie papiery wartościowe i monety

po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4 prc. listy hipoteczne koronowe,
4½ prc. listy hipoteczne.
5 prc. listy hipoteczne premiow.
4 prc. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego.
4½ prc. listy Banku krajowego.
4 prc. listy zast. Banku krajowego.
5 prc. obligacye komunalne Banku krajowego.
4½ prc. pożyczkę krajową galic.
4 prc. pożyczkę krajową galicyjską koronową.
4 prc. pożyczkę propin. galicyjską
5 prc. pożyczkę prop. bukowińską
4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4½ prc. pożyczkę propin. węg.
4 prc. węg. obligacye indemniz.

i wszelkie renty austryackie i węgierskie,

które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 3

Ogłoszenie.

1271

W Sobotę dnia 14 listopada 1896 r. o godz. 7 wieczorem odbędzie się w lokalach Stowarzyszenia

I. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Ustrzykach, na które wszystkich członków niniejszem się zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Wniosek Rady nadzorczej o zmianę §. 3 statutu.
2. Ewentualne wnioski członków.

Ustrzyki, w październiku 1895.

Rada nadzorcza Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu **w** Ustrzykach, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką

Sig. Millinger
Prezes.

Markus Singer
Sekretarz

Ogłoszenie.

1270

Rada nadzorcza Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzeżanach zwołuje nadzwyczajne

Ogólne zgromadzenie.

Na porządku dziennym: Zmiana statutu.

Zgromadzenie odbędzie się w sali posiedzeń Rady powiatowej w Brzeżanach dnia 16 listopada 1896 o godzinie 10 przed południem.

Gdyby w powyższym dniu nie zjawiła się wymagana §. 47 statutu ilość członków, odbędzie się powtórne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym dnia 23 listopada 1896 o godzinie 10 przed południem.

Brzeżany, dnia 16 października 1896.

sekretarz
Kazim. Traczewski

prezes
ks. Teodor Korduba

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.